Nr. 70. Czwartek, 27. Marca 1902. Rok 92.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„**Przewodnik naukowy i literacki**", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60. h. „**Przewodnik**" prenumerowany osobno kosztuje 8 K.



## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało koncepistów skarbu: Alfreda bar. Lipowskiego, Józefa Rubczaka, dr. Stanisława Wojdałowicza i Stanisława Mikę komisarzami skarbu w IX. klasie rangi.

---

Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało prowizorycznego koncepistę skarbu dr. Kazimierza Szczepańskiego, tudzież konceptowych praktykantów skarbu: dr. Kazimierza Mayzla, Teofila Barusiewicza, Augusta Franza, Władysława Laskowskiego, Franciszka Dyla, Franciszka Leichtera, Emila Kwiatkowskiego, Wincentego Guzdeka, Zdzisława Sławińskiego, Alfreda Hilbrichta i Romana Winiarza koncepistami skarbu w X. klasie rangi.

---

Robert Goebel, inżynier budowy z upoważnieniem rządowem, z siedzibą urzędową we Lwowie, złożył dnia 5 marca 1902 przepisaną przysięgę.

---

### Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropryacyjną dla projektowanej sanacyi narażonej na zalewy części przestrzeni od klm. 9·3 do klm. 9·8 linii kolei Lwów-Itzkany, między Lwowem a Sichowem odbędzie się dnia 19 kwietnia 1902 i rozpocznie o godzinie 11 przed południem na miejscu w Sichowie.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone. wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30 w urzędzie gminnym w Sichowie przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa we Lwowie lub też przy rozprawie komisyjnej.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 26 marca.*

Kwestya reformy i poprawy finansów krajowych jest już od dawna jednym z najważniejszych postulatów krajów koronnych Austryi, tworzy od szeregu lat jeden z najżywotniejszych punktów programu akcyi krajowej i państwowej. Problemat ten, trudny już z natury rzeczy do rozwiązania, staje się jeszcze trudniejszym w skutek ogólnego ekonomicznego przesilenia, oraz w skutek napięcia sił podatkowych ludności, nakazujących postępować bardzo oględnie i ostrożnie przy nakładaniu nowych opłat podatkowych. -- Skarb Państwa w obec ciągłego wzrostu wydatków panstwowych, nie może krajom przyjść z wydatną pomocą; ale już przy ostatniej reformie podatków osobisto-dochodowych, uznano zasadniczo potrzebę zasilenia funduszów krajowych ze Skarbu Państwa i wprowadzono nawet w życie zasadę przekazywania tym funduszom nadwyżek ze wspomnianych podatków. Dalszym krokiem na drodze poprawy finansów krajowych z inicyatywy Rządu, było podwyższenie na rzecz krajów podatku od spirytusu; Rząd, który w ostatniej Mowie Tronowej podniósł z naciskiem potrzebę uporządkowania finansów krajowych i przyjścia im z pomocą, wnosząc przedłożenie to w Sejmach, a gdy skutkiem, odrzucenia przez Sejm dalmatyński sprawa w Sejmach upadła, — w Parlamencie wiedeńskim, dał nowy dowód swej czynnej troski o finanse krajowe. — W obec jednak coraz bardziej rosnących wydatków krajowych, w obec coraz wzmagających się potrzeb oświaty ludowej i t. d., oraz czekających fundusze krajowe w najbliższych już latach wielkich wydatków na regulacyę rzek i budowę kanałów, dotychczasowe środki zaradcze nie są wystarczające, a coraz natarczywiej daje się odczuwać potrzeba trwałego uregulowania i dalszej poprawy finansów krajowych.

Wzgląd ten nakazał powołanym czynnikom szeregu krajów, nawet tak zamożnych jak Czechy, a w szczególności także naszego kraju zająć się obmyśleniem projektów reformy finansów krajowych.

We wtorek odbyła się we Lwowie ankieta, zwołana przez Wydział krajowy w celu dania opinii właśnie co do tej kwestyi.

W ankiecie wzięli udział: pp. Dawid Abrahamowicz, Stanisław hr. Badeni, Franciszek Kramarczyk, prof. dr. Juliusz Leo, prof. dr. Józef Milewski, Albin Rayski. Pięciu zaproszonych usprawiedliwiło swą nieobecność. Ze strony Rządu przybył radca Dworu hr. Włodzimierz Łoś. Ze strony Wydziału krajowego, członkowie Wydziału pp. Kazimierz Laskowski, dr. Tadeusz Pilat, Tadeusz Romanowicz i dr. Józef Wereszczyński.

Obrady zagaił P. Marszałek krajowy hr. Andrzej Potocki, przedstawiając cel, dla którego ankieta została zwołana. Wydatki funduszu krajowego wzrastają bardzo szybko i to nie tylko wydatki nadzwyczajne, ale i zupełnie normalne, takie, do których kraj wprost jest obowiązany. Nawet temu normalnemu wzrostowi wydatków nie może podołać wzrost dochodów dotychczasowych. Należy przeto obmyśleć nowe źródła dochodów, tem bardziej, że czekają nas nowe wydatki, spowodowane państwową ustawą wodną i krajową ustawą regulacyjną. P. Marszałek wspomniał o projekcie krajowej opłaty od piwa, który był przedmiotem układów między Rządem a Wydziałem krajowym czeskim, nadmienił, co Wydział krajowy w tej sprawie uczynił i wyraził nadzieję, że obecny na ankiecie poseł Dawid Abrahamowicz będzie mógł dać pewne wyjaśnienia.

JE. D. Abrahamowicz dając żądane wyjaśnienia, zaznaczył, że Czesi żądali opłaty krajowej od piwa w wysokości 2 koron od hektolitra — Rząd zgodził się tylko na 1 koronę 40 hal., oświadczając zarazem, że dodatki gminne nie mogą przenosić 2 koron, tak, żeby autonomiczne obciążenie piwa nie przenosiło 3 korony 40 hal. Gminy, któreby już miały przyznane wyższe opłaty, musiałyby z funduszu krajowego otrzymać odszkodowanie. Według projektu rządowego, opłatę krajową pobierałyby rządowe organa skarbowe przy wywozie piwa z browaru. Browary byłyby obowiązane prowadzić regestr odbiorców i wydanych ilości piwa. Nadzoru granicznego musi się podjąć kraj. Rząd zapewnia że to samo, co przyznaje Czechom, przyzna także i Galicyi. Gdy projekt będzie gotów, będzie można ocenić, o ile on dla naszego kraju korzystny. Dziś już można powiedzieć, że jest on lepszy od dzisiejszej opłaty krajowej od piwa w Galicyi, nie dlatego tylko, że podnosi opłatę o 40 hal., ale, że przy dotychczasowym poborze przez dzierżawę kraj tracił znaczne sumy, co ustanie z chwilą, gdy opłatę pobierać będą organa skarbowe.

Dr. Juliusz Leo zapytał, czy ankieta ma się zastanawiać tylko nad tem, co na najbliższe dwa lub trzy lata jest potrzebne, czy też ma obmyśleć program finansowy na dłuższy okres czasu.

P. Romanowicz jest zdania, że członkowie ankiety w obu kierunkach powinni opinię swą wypowiedzieć. Co do lat najbliższych mowca dał cyfrowe wyjaśnienia obecnego stanu rzeczy. W skutek znacznego wzrostu dochodu z dodatku krajowego do podatków w roku 1901, Wydział krajowy nie korzystał z danego mu przez Sejm upoważnienia do zaciągnięcia w roku 1901 krótkoterminowej pożyczki 1,900.000 koron na pokrycie niedoboru, skutkiem czego budżet w roku 1902 znacznie się polepsza. Można albo wrócić do stopy dodatków, jaka była w roku 1901, albo zatrzymać projektowaną wyższą o 2 centy stopę i stworzyć sobie w ten sposób pożądaną rezerwę. Dodatek do piwa może już z r. 1902 wejść w życie. W ten sposób na najbliższe dwa lub trzy lata bylibyśmy zaopatrzeni. Co do dalszego okresu trzeba już teraz o nim pamiętać. Program należy obmyśleć do roku 1910 lub 1912 — bo w roku 1910 ustaje propinacya i kraj uzyska poważną część funduszu propinacyjne-

---

41)

HAJOTA.

## OSTATNIA BUTELKA.

POWIEŚĆ.

**(Z cyklu: „Z dalekich lądów").**

### VI.

(Ciąg dalszy).

— Pogrzeb! Doskonale! Benson jest genialny! Wiwat pogrzeb! Wiwat stypa!

— Stypa na sucho? rzekł pan Arnstrong. — Dziękuję. Wolę pójść spać!

— Przeholowałeś Arnstrong — odparł z pewną urazą pan Benson — i tak źle nie będzie. Znajdzie się jeszcze trochę sherry, cidru i czerwonego wina. Do jedzenia to uj dzie. Zresztą miej pretensyę do... — mniejsza z tem.... aha! do „Lualaby"!

— Chyba, że tak. — Zgoda na pogrzeb.... Mamy i Wielebnego, który go poprowadzi. Scott! musisz umieć spiewać piękne, pogrzebowe pieśni?

— Świetna myśl! Scott będzie spiewał pogrzebowe pieśni!

— Po eficku! po eficku! Widzisz Scott! Nie na darmo kształciłeś się na misyonarza.

Lecz Scott już był za drzwiami. Mógł pod osłoną nocy być tu stręczycielem pijaństwa i rozpusty, ale w biały dzień!... A oni gotowi byli pójść na prawdę bodaj na sam cmentarz! Przecież ich znał.... I niechby go tak wtedy pan Forster, albo miss Walter zobaczyli.

Tego by tylko brakowało....

— Czmychnął! rzekł pan Arnstrong. — O! Judasz!

Pan Benson zapalił się nagłym gniewem.

— To łotr! Z pod ziemi go wydobędę. Sprowadzić go natychmiast. Rozesłać Krumanów. Złotem płacę za Scotta! — wrzeszczał na całe gardło.

Był tak niepodobnym do siebie w tem uniesieniu, że uderzyło to nawet jego gości, choć żaden z nich nie byłby mógł dorachować się własnych klepek. Biegł ku drzwiom, ale pan Arnstrong zagrodził mu drogę w poprzek swoją laską.

— Daj spokój, Benson. — Ja go zastąpię. Od biedy potrafię nawet spiewać po eficku hymny. Musisz mi tylko dać misyonarski kapelusz. Nie bez tego, abyś go nie miał w budzie.

— Arnstrong „rewerendem"! Arnstrong „rewerendem". To jeszcze lepiej niż Scott! Benson! dawaj mu prędko kapelusz! — krzyczeli pokładając się od śmiechu agenci.

— Dobrze! Będzie kapelusz! Będzie wszystko — wołał gorączkowo pan Benson, zapomniawszy już o Scottcie. — Będzie pogrzeb, jakiego Kalabar nie widział. Będzie trumna, panowie! Biegnę obstalować trumnę dla ostatniej butelki. Ha! Ha! Ha!

Wybuchnął szalonym śmiechem i znów rzucił się ku drzwiom.

— Ale wprzód obstaluj dla nas cocktaille! — krzyknął za nim pan Arnstrong, wracając na swoje miejsce.

W przejściu wstrzymała go leżąca na wznak postać najmłodszej z żon kacyka.

Popatrzył na nią swemi wyblakłemi oczyma zużytego libertyna, poczem końcem laski dotknął jej krągłych, wypukłych piersi.

— Whe — co! mruknął przez zęby. O! Benson! Benson! W czepku się rodził ten mydłek!

W tem przypomniało mu się nocne niepowodzenie, które zniósł tak filozoficznie i teraz porwała go raptowna złość.

— Wywlec mi ztąd to ścierwo! krzyknął na chłopców. — A wy — precz!

I zamierzył się laską na tamte kobiety, które w oczekiwaniu przyrzeczonych podarunków wałęsały się jeszcze po kątach, osowiałe i idyotycznie brzydkie z bezsenności!

— Ham! ham! ham! zaczął ni ztąd, ni z owąd szczekać pan Fynn i przypadł na czworaki, udając psa, który chce kąsać. Faza rozczulenia opuściła go i stawał się swawolnym jak młode kocię. Był to u niego objaw krańcowego przepicia.

— Huzia! huzia! wołali tamci rzucając co popadło pod rękę za murzynkami, które wylękłe nie pojmując za co je wypędzają, porwały się do ucieczki z przenikliwym wrzaskiem.

Trwoga ich była podwójną; bo teraz dopiero, wypadłszy na podwórze, owiane świeżością poranku, przypomniały sobie, że mąż — kacyk, mógł się już obudzić i zapragnąć ich obecności.

Ale on spał wciąż pod szopą, kamiennym, szczęśliwym snem pierwotniaka, dla którego istnieje tylko to, co mu jest wiadome.

---

### VII.

— Czy mogę cię prosić, kochana Judyto — rzekł pan Forster kaznodziejskim tonem wchodząc do jadalnego pokoju, rządowej misyi — abyś mi przyszyła guzik do tego szczegółu mojej garderoby.

Był to ten sam ranek, i ta sama prawie chwila, w której w salonie pana Bensona ostatnia butelka stanęła zwycięzka i samotna w obec dokonanego przez swoje poprzedniczki dzieła.

To samo wczesne, kalabarskie słońce cedziło swój blask złoty przez zapuszczone szczelnie białe muślinowe story, lecz jakże odmienny oświecało widok!

W tym podłużnym, trochę niskim pokoju panował tak nadzwyczajny ład i porządek, że nie oswojonego z nim mógł aż przygnębiać.

Zdawało się niemal profanacyą chodzić po tej lakierowanej, do czerwonego lustra podobnej podłodze i posługiwać się rozstawionymi na niej z kwakierską symetryą sprzętami. Wszystko było takie błyszczące, świeże, pomyte, powycierane jak gdyby jakieś niewidzialne szczotki i ścierki unosiły się w powietrzu i usuwały bez ustanku wszelkie skazy i pyłki.

Pośrodku stał stół nakryty popielatą, naśladującą serwetę ceratą a na niej przygotowano zastawę do herbaty na cztery osoby.

Honorowe miejsce obok drucianego koszyka z pieczywem zajmował ogromny imbryk, otulony watowaną sukienną czapką

go — a w roku 1912 kończy się pierwszy okres wielkich robót wodnych. Nie można także zapominać, że na kraj spadną nadto koszta pomieszczenia wojska po ewakuacyi Wawelu. Wszystkie bez wyjątku kraje domagają się znacznego udziału w dochodach Państwa, a różnica była w tem tylko, że w komisyi budżetowej Izby posłów Rady państwa jedni żądali oddania krajom podatków realnych, w całości lub częściowo, inni żądali udziału większego w podatkach spożywczych. Dobre to jest dla nas — mówił p. Romanowicz — że nie potrzebujemy występować z odrębnemi żądaniami, bo wszystkie inne kraje są w tem samem, co my położeniu. Trzeba się z nimi porozumieć co do wspólnej akcyi.

Prof. dr. Leo mówiąc o programie na dalszy szereg lat podniósł, że trzeba szukać nowych źródeł dochodu. Gdyby iść wzorem Prus i domagać się odstąpienia przez Państwo na rzecz krajów podatków realnych, to pominąwszy już kwestyę czyby się Państwo na to zgodziło, rzecz ta nie byłaby rozwiązaniem problematu finansowego, gdyż źródło to jest za mało elastyczne — tak, że przy wzmagających się z roku na rok wydatkach, źródło to nie dałoby dostatecznego pokrycia. Program finansowy oprzeć trzeba na dochodach, dających gwarancyę wzrostu. a więc na podatkach spożywczych, które są elastyczne. Wydział krajowy powinien jednak zawsze w porozumieniu z innymi krajami koronnymi domagać się udziału w dochodach z tych podatków. Zrobiony wyłom w wódce ułatwia sprawę, a pozostają podatki od piwa, od rzezi bydła (przynosi przeszło milion koron w Galicyi) opłaty szynkarskie, udział w monopolu spirytusowym, oraz ewentualny udział w podatkach od obrotu. Mowca jest zdania, że nawet przy systemie najdalej posuniętych oszczędności, Sejm nie zdoła pokryć dodatkami do podatków bezpośrednich, wzrastających wydatków, zwłaszcza w dziedzinie oświaty, oraz na polu popierania produkcyi krajowej. Chcąc zbudować silniejszą organizacyę dla samorządu krajowego, należy zdać sobie przedewszystkiem sprawę z prawdopodobnego rozwoju wydatków w przyszłości. Pod tym względem poprzednie Sejmy ulegały nieraz złudzeniom i opierały kalkulacyę na cyfrach przyrostu wydatków, od których rzeczywistość w najbliższych już latach daleko odbiegała. Chociaż mowca przyznaje, że w ostatniem dziesięcioleciu tempo rozwoju wydatków krajowych było zbyt szybkie, przyrost bowiem roczny przekroczył 800.000 koron, to jednak o zmniejszeniu tego przyrostu na przyszłość trudno myśleć, a liczyć się trzeba mimo koniecznej w naszych stosunkach oszczędności z tendencyą dalszego w tym kierunku rozwoju.

JE. Stanisław hr. Badeni doradza Wydziałowi krajowemu, żeby na podstawie dat, o których mówił Romanowicz, wniósł do Sejmu przedłożenie ze zmianą zeszłorocznego sprawozdania budżetowego. Co do przyszłości dzieli wzrastające potrzeby na 4 grupy: 1. normalny wzrost wydatków, pochodzący przeważnie z obowiązujących ustaw (szkoły, szpitale) i ten wzrost zwykły, który wypływa niejako z psychologii Sejmu, pragnącego różnym potrzebom zaradzić; 2. wzrost spowodowany udziałem kraju w wydatkach z tytułu regulacyi rzek; 3. takiż wzrost pochodzący z udziału w budowie kanałów; 4. sprawa wykupna Wawelu od wojska.

Co do pierwszego, należy w tej chwili przyjąć to, co ofiarują — a więc wyższą opłatę od piwa z korzystniejszym dla kraju sposobem poboru. Z tego źródła i z wzrostu wydatności dodatków krajowych do podatków pokryje się normalny wzrost wydatków. Trzeba naturalnie oszczędności; gdyby jednak Sejm nie ograniczył się w wydatkach, trzeba będzie podnieść dodatki. Niech Sejm będzie świadom tej nieuniknionej konsekwencyi.

Udział kraju w wydatkach z tytułu regulacyi rzek, należy pokryć pożyczką. Jest rzeczą sprawiedliwą, żeby z przyszłemi pokoleniami podzielić się ciężarem wynikającym z robót, których korzyści nie nam, ale następcom naszym przypadną. Ale pożyczka musi być oparta na ścisłych cyfrach, tylko do tego celu być ograniczona — a Sejm uchwalałby co roku na podstawie osobnego budżetu regulacyjnego, jaka suma ma być w roku następnym emitowana.

Co do udziału kraju w kosztach budowy kanałów, to gdyby nie udało się pozyskać w tym czasie nowych, znacznych źródeł dochodów, trzebaby i to pokryć pożyczką.

Wreszcie co do ewakuacyi Wawelu, to na to nie potrzeba i nie powinno się pożyczać. Na to powinny się znaleźć i znajdą inne źródła.

JE. D. Abrahamowicz z projektów zmierzających do przyznania krajom udziału w dotychczasowych podatkach — odrzuca projekt, aby to był podatek gruntowy, raz z powodu, podanego przez dr. Leo, że podatek nie ma dość elastyczności, powtóre zaś dlatego, że wobec powszechnego dążenia do obniżenia tego podatku. nie można o ten projekt oprzeć programu finansowego na dłuższy czas. Co do udziału kraju w podatkach spożywczych, weszliśmy już po części na tę drogę w opodatkowaniu wódki i — w innej wprawdzie formie — w podatku od piwa. Ale znalazłyby się może nowe rodzaje podatków spożywczych. Jest to rzecz niepopularna, nowe podatki obmyślać, ale to nieuniknione. Byłby n. p. możliwy podatek krajowy od sprzedaży nafty *(Verschleissteuer)*, analogiczny z tym, jaki się płaci od wyszynku. Dotychczasowych dodatków krajowych do podatków podwyższać już dalej nie można, nie tylko dlatego, że one już i tak dość wysokie, ale, że inne autonomiczne ciała czekają na zniżenie krajowego dodatku, aby swój, powiatowy czy gminny dodatek podwyższyć na cele lokalnego znaczenia.

P. Kramarczyk obszernie przedstawiał ekonomiczne położenie i wykazywał, że nie można siły podatkowej rolnika dalej obciążać. Sejm powinien oszczędzać w wydatkach admistracyjnych. Co do źródeł dochodu proponuje mowca dwa: krajową przymusową asekuracyę i zaprowadzenie państwowego monopolu wódczanego ze znacznym udziałem krajów.

P. Rayski zgodził się z opinią JE. hr. Badeniego. Przy wzroście normalnych wydatków nie ma innego wyjścia, tylko podwyższenie dodatków krajowych. Ale inwestycyjne wydatki nie powinny ciężyć na zwyczajnym budżecie i należy je pokrywać pożyczkami.

Prof. dr. Milewski omawiał powszechną tendencyę opinii publicznej i ciał reprezentacyjnych do nagłego zwiększania wydatków; temu prądowi ulega i Sejm. Mowca nie przeczy, że w gospodarce publicznej obowiązuje zasada, że Państwo czy kraj ma spełniać wszystko, co jest jego obowiązkiem, a musi znaleźć źródła pokrycia płynących stąd wydatków. Są jednak pewne tego granice i pewna miara. Tą miarą jest dochód społeczny, to jedyne źródło, z którego Państwo i kraj czerpać mogą. Mowca obawia się, że wydatki publiczne już wzrosły po nad miarę tego, czemu dochód społeczny podołać może. W ostatnich 30 latach zaszła w Galicyi niewątpliwie wielka przemiana społeczna — ale mowca nie widzi, ażeby dochód społeczny wzrósł, żeby się ludzie dorabiali. Mimo to w tych 30 latach budżet krajowy wzrósł z 7 milionów koron na 23 miliony. Dlatego na przyszłość należy przedewszystkiem dążyć do podniesienia twórczości, a nie do wyszukiwania nowych podatków. Mowca jednak uznaje, że inwestycye są konieczne, naturalnie takie, które podniosą dochód społeczny. Na normalny wzrost budżetu, z zastrzeżeniem wszelkiej gospodarności, powinien wystarczyć wzrost wydatności centa, projektowany podatek od piwa i możliwe inne udziały w państwowych dochodach. Inwestycye muszą być pokrywane drogą kredytu.

Pan Marszałek hr. Potocki, zreasumowawszy w końcu obrady, wyraził także własne poglądy na gospodarkę krajową w najbliższem dziesięcioleciu. Pan Marszałek sądzi, iż należy obmyśleć program do r. 1910, to jest do chwili zniesienia prawa propinacyi. Problematu finansowego nie rozwiąże, ani jedynie zasada oszczędności w wydatkach, ani rozłożenie spłaty wydatków na rzeki i kanały drogą pożyczki na dłuższy okres czasu to jest na 60 lub 80 lat, w miejsce okresu 20-letniego. Musimy siłę podatkową kraju podnieść przez skuteczne popieranie produkcyi zarówno rolniczej jak przemysłowej. Także w dziedzinie przemysłu nie powinny być wykluczone inwestycye. Ponieważ dalsze podnoszenie dodatków krajowych do podatków jest prawie wykluczone, należy uzyskać nowe źródła dochodów. Trzeba więc wystąpić w obec Państwa z żądaniem nowych źródeł dochodów, podobnie jak inne kraje. Wydział krajowy — rzekł P. Marszałek — postępować będzie co do taktyki o ile możności łącznie z innymi Wydziałami krajowymi. Zdobycie nowych źródeł dochodów nie zwalnia nas od przestrzegania zasady ścisłej oszczędności w wydatkach. — Na tem zakończył P. Marszałek dziękując zebranym za udział w obradach i dopomożenie Wydziałowi krajowemu w podjąć się mających usiłowaniach około poprawy finansów krajowych.

# † KOLOMAN TISZA.

**Budapeszt.** 26 marca.

W poniedziałek o godzinie 1 z południa zebrała się Izba deputowanych Sejmu węgierskiego na posiedzenie, poświęcone uczczeniu pamięci Kolomana Tiszy. Po przemowie prezydenta hr. Apponyiego o zasługach zmarłego uchwaliła Izba wysłać pismo kondolencyjne do rodziny i wziąć udział *in corpore* w odprowadzeniu zwłok z domu żałoby na dworzec kolejowy oraz przez deputacyę z wiceprezydentem Tallianem na czele w pogrzebie w Geszt.

Z kolei prezes gabinetu Szell poświęcił gorące wspomnienie zmarłemu. Na tem na znak żałoby posiedzenie zamknięto.

Przy współudziale niezliczonych tłumów publiczności odbyło się wczoraj pobłogosławienie zwłok ś. p. Kolomana Tiszy. Najj. Pana reprezentował wielki ochmistrz Dworu węgierskiego hr. Apponyi; dalej przybyli wszyscy członkowie gabinetu z p. Szellem na czele, wspólny Minister skarbu p. Kallay, jako reprezentant wspólnych Ministrów, członkowie Izby magnatów i poselskiej i t. d. Po ceremonii pobłogosławienia zwłok podziękował Stefan Tisza dygnitarzom za oddanie ojcu jego ostatniej posługi. O godzinie pół do 7 wieczorem przewieziono zwłoki na wschodni dworzec, skąd osobnym pociągiem odesłano je do Geszt, gdzie dziś zostaną złożone w grobowcach rodziny Tiszów na wieczny spoczynek. Deputacya z 20 członków Izby deputowanych towarzyszyła zwłokom do Geszt.

Rodzina Tiszy otrzymała setki telegramów kondolencyjnych, między innymi także od cesarza Wilhelma i od kanclerza Niemiec hr. Buelowa.

# Sprawa podpułkownika Grimma.

Wedle doniesienia z Paryża afera szpiegowska podpułkownika rossyjskiego Grimma wywarła tam wielkie wrażenie, a to głównie z tego powodu, iż Grimm miał zdradzić plan mobilizacyi, ułożony na wypadek ewentualnej wojny francusko-rossyjskiej z Niemcami. — To też w sztabie generalnym zajmują się konsekwencyami tej zdrady.

Jeden ze współredaktorów dziennika *Matin* miał rozmowę z przybywającym obecnie na urlopie w Nicei generałem Puzyrewskim, bezpośrednim przełożonym Grimma. Generał miał oświadczyć:

„Wcale się tutaj nie ukrywam, jak niektórzy twierdzą, czy też już nawet piszą. Jak pan wie, mieszkam pod własnem nazwiskiem. Po śmierci mojej żony byłem tak zdenerwowany, że musiałem wziąć urlop, aby ratować zdrowie. Nie zostałem obecnie powołany, ani do Warszawy, ani do Petersburga, przeciwnie, gdy się zapytałem, czy mam wobec znanych zajść wrócić do Rossyi, otrzymałem odpowiedź, żebym nadal spokojnie pozostał na urlopie. Co się tyczy sprawy Grimma, nie mogę nic powiedzieć. Widocznie sprawa nie ma takiego znaczenia — jak ją z pewnej strony przedstawiają — skoro pozwolono mi dalej tu pozostać".

Z Petersburga donoszą: Wedle przekonania kół decydujących niepada ani cień podejrzenia na honor generała Puzyrewskiego. Jest on bezwątpienia jednym z najznakomitszych oficerów rossyjskich; posiada wielki mir u cara, którego był nauczycielem wojskowym, z ministrem wojny generałem Kuropatkinem łączą go ścisłe węzły przyjaźni. Pomimo polskiego nazwiska jest z krwi i kości Rossyaninem. Zapewniają, że wśród wydanych przez Grimma planów znajdują się plany obu linii obronnych Królestwa polskiego

# Z Poznańskiego.

(Rozporządzenie przeciw „ponownemu polszczeniu, dawniejszych polskich, ale już zniemczonych nazwisk rodowych". -- Przenoszenie urzędników pocztowych narodowości polskiej).

Pruskie ministerstwo spraw wewnętrznych wydało rozporządzenie do władz urzędu cywilnego, wymierzone przeciw „ponownemu polszczeniu dawniejszych polskich, ale już zniemczonych nazwisk rodowych". Zasadą w rozporządzeniu jest: „Jeżeli stare nazwiska polskie skutkiem długoletniego pisania ich niemiecką pisownią pozbyły się swojej dawniejszej, charakterystycznej pisowni polskiej to błędnem jest przywracać *ex officio* starą pisownię, na mocy dokumentów archiwalnych". Rozporządzenie powiada dalej: „Urzędy stanu cywilnego powinny trzymać się zasady, że u poddanych państwa niemieckiego nie dopuszcza się pisowni cudzoziemskiej chyba, że osoby interesowane dowiodą, że używały dotąd w legalny sposób tej pisowni, lub jeżeli zewnętrzne okoliczności ten fakt usprawiedliwiają".

Istotna treść rozporządzenia tkwi w tem, aby p. Szuman musiał się pisać „Schumannem", a p. Szulc „Schulzem". Nawet takie dzienniki, jak *Berl. Tag blatt* oświadczają się przeciw podobnemu germanizowaniu za pomocą narzucania Polakom niemieckich nazwisk z urzędu.

Dziennik ten wykazując jeszcze dalej nieuzasadnienie i szkodliwość takiego rozporządzenia pisze w końcu: „Germanizować Polaków, to znaczy przyswajać im niemiecki sposób myślenia, ale nie niemczyć ich nazwiska".

Dzienniki poznańskie dowiadują się, że w „interesie służby" przesiedlonych będzie od 1 kwietnia dalszych pięciu urzędników pocztowych Polaków w strony niemieckie. Podobno system przesiedlenia dosięgnie po kolei wszystkich nielicznych już zresztą urzędników pocztowych narodowości polskiej.

# Zaburzenia studencko-robotnicze
## w Rossyi.

*Prawit. Wiestnik* ogłasza w sprawie rozruchów studenckich w Moskwie następujący komunikat: Studenci szkół wyższych w Moskwie nie poprzestając, jak dotychczas, na żądaniach, odnoszących się do ustroju szkół wyższych, wszczęli ruch polityczny nieprzyjazny dla rządu, szerząc go przez wygłaszanie mów, rozrzucanie proklamacyj i t. d. Ruch ten dążył do zmiany teraźniejszego systemu rządowego. Kierownicy tego ruchu wciągali do niego i robotników w większych miastach i za pomocą agitatorów wywoływali w większych miastach demonstracye uliczne. Takie demonstracye odbyły się w Moskwie w dniach 22 lutego i 2 marca (starego stylu). Aresztowano wówczas 682 osób, które albo kierowały rozruchami, albo brały w nich udział, lub też aresztowano je z powodu ich przekonań politycznych. Z początku istniał zamiar wysłania aresztowanych na dłuższy czas w dalekie okolice państwa i postawienia ich pod dozór policyjny, car atoli kazał najwinniejszych wysłać na kilka lat do Irkucka, a innych ukarać aresztem. Skazano więc 92 osób na 2 do 5 lat wygnania do Irkucka, 467 aresztowanych skazano na areszt, 16 osób wysłano na rok do miejsc urodzenia, gdzie będą zostawały pod dozorem policyi; przeciw 14 zastanowiono dochodzenia. Między skazanymi znajduje się 537 słuchaczy Uniwersytetu w Moskwie, 56 słuchaczy innych szkół wyższych, 55 studentek i 34 osób prywatnych, między niemi kilka kobiet. Skazani na areszt odsiedzą karę w Archangielsku.

O ulicznych zaburzeniach w Petersburgu, w dniu 16 b. m., które zakończyły się rozlewem krwi i licznemi aresztowaniami, nadchodzą jeszcze następujące szczegóły:

Rozrzucane od kilku dni proklamacye zapowiadały na niedzielę d. 16 marca wielką robotniczo studencką manifestacyę przed soborem kazańskim. Żądna wrażeń publiczność od rana przepełniała Newski prospekt, a jednocześnie okoliczne dziedzińce zapełniły się policyą i żandarmami.

O pół do pierwszej zaczęły się wyłaniać z pomiędzy publiczności grupy robotników, studentów i studentek („kursistek" — jak je tu nazywają), które utworzyły wkrótce przed katolickim kościołem św. Katarzyny tłum, złożony z kilkuset osób. Tłum zaintonował jakiś hymn rewolucyjny, poczem podniesiono na wysokich kijach kilka czerwonych chorągwi, powitanych przeciągłem — „hurra!" Tymczasem z kościoła zaczęła wychodzić po ukończonej sumie publiczność i wyległa na placyk przed świątynią, na którym właśnie znajdowali się demonstrujący.

---

w kształcie dzwonu wstrzymującą ulatnianie się pary.

Wszystkie cztery nogi stołu, wpuszczone były w fajansowe miseczki z wodą, dla zabezpieczenia od drobniutkich mrówek, szczególnie na cukier i masło łakomych, z któremi nieustająca walka bywa trucizną domowego gospodarstwa na Brzegu.

Na ścianach, niebieskawą barwą pociągniętych, wisiały pobożne winiety za szkłem, drukowane, chromolitografowane, haftowane na papierowej kanwie jedwabiem i paciorkami. Było ich tyle, że pokój wyglądał jak elzewirowe wydanie Biblii.

W jednem tylko miejscu pomiędzy oknami, gdzie stała maszyna do szycia i drugi spory stolik, cały założony przyborami robót kobiecych, bardziej ziemska kolekcya rozweselała ten purytański nastrój.

Było to w jednakowych drewnianych ramkach kilkanaście fotografii czworga dzieci od dwunastu do trzech lat życia. Najstarsze miało tu dziesięć swoich reprodukcyi, zdejmowanych widocznie co rok i przedstawiających stopniową przemianę nieokreślonej płci maleństwa w koszyku w grzeczną panienkę, odczuwającą już powagę swej sukienki za kolana i pozaplatanych w warkocze włosów. Fotografia ostatniego boba była tylko jedna.

Różny stopień spełznięcia stanowił również chronologiczną wskazówkę w tym interesującym zbiorze, w którym początkowe okazy wyglądały już tylko jak żółtawe, kropkami wilgoci usiane plamy i jedynie rodzicielskie oczy państwa Forster mogły się w nich dopatrzeć owych podobieństw, jakie działanie klimatu zatarło.

(Ciąg dalszy nastąpi).

W tej chwili oddział konnych żandarmów z dobytemi szablami wypadł z sąsiedniej ulicy i rozpoczął szarżę. Oba tłumy, nabożnych i manifestantów, zmięszały się z sobą i poczęły cofać, ale wpadły niebawem pod konie drugiego oddziału żandarmów, zbrojnych w nahajki. Rozpoczęło się płazowanie, bicie i siekanina winnych i niewinnych.

Manifestanci na ogół zachowywali się spokojnie i tylko w pojedynczych wypadkach używali na obronę kijów. W rezultacie raniono kilkunastu z pomiędzy robotników i studentów i kilku z policyi. Aresztowano kilkadziesiąt osób; w tej liczbie kilka kobiet. Publiczność, którą policya ciągle rozpędzała, zachowywała się biernie, aczkolwiek wyraźnie sympatyzowała z manifestantami, nie tyle zresztą ze względu na ideę, ile jako ze stroną słabszą. Patrole policyjne przebiegały ulice do późna w noc.

## Z Petersburga.

(Unieważnienie wyboru Gorkija na członka Akademii Umiejętności. — Korpus żandarmerski. — „Giełdy pracy“. — Nowy kościół katolicki. — Stan zdrowia Tołstoja).

Wypadkiem dnia jest komunikat urzędowego *Prawit. Wiestnika* z zawiadomieniem o unieważnieniu wyboru głośnego pisarza rossyjskiego Maksyma Gorkija na członka petersburskiej Akademii umiejętności, a to rzekomo z powodu, iż gremium akademików w chwili wyboru nie wiedziało wcale, że Gorkija pozostawał w śledztwie pod zarzutem przygotowania czynności posiadających znamiona zbrodni stanu. Argument ten, jak stwierdzają ci, którzy znają istotny stan rzeczy, nie wytrzymuje krytyki już dla tego, że w całej Rossyi i zagranicą wiedziano, iż Gorkija w roku zeszłym za wystosowanie protestu przeciw srogiemu obchodzeniu się ze studentami podczas manifestacyi przed katedrą kazańską w Petersburgu został pociągnięty do sądowej odpowiedzialności i wysłany w drodze administracyjnej do Niżnego Nowogrodu.

Istotnym powodem unieważnienia wyboru, dokonanego, mówiąc nawiasowo pod auspicyami prezydenta Akademii w. księcia Konstantego Konstantynowicza, zdaje się być wielka niechęć kół ultrarossyjskich dla pisarzy, którzy w swoich dziełach krytykują surowo stosunki społeczne w Rossyi nieszczędząc wysokich figur, rzucają wiele niepochlebnego światła na wyższe duchowieństwo prawosławne i w ten sposób, wedle zapatrywania owych kół, szerzą zasady socyalistyczne i rewolucyjne.

Warto nadmienić, że wyborem Gorkija na członka Akademii były w najwyższym stopniu zgorszone i oburzone dzienniki w rodzaju *Moskow. Wiedomosti* i *Graždanina*. Bez ogródki wypowiedział z tego powodu swe uczucia kniaź Meszczerskij, redaktor *Graždanina*. „Kiedym — pisze kniaź M. — przeczytał w dziennikach wiadomość o wyborze Maksyma Gorkija na członka honorowego cesarskiej rossyjskiej Akademii nauk, zrobiło mi się ciemno w oczach.... Mnie się zdawało, żem w gorączce i widzę nie to, co wydrukowano, lecz to, co mi się roi.... Przestraszyłem się własnego majaczenia w gorączce.... Lecz tejże chwili wchodzi do mnie jeden z moich znajomych, wzburzony niesłychanie i zadyszany mówi do mnie: Czytałeś pan? Maksyma Gorkija ośmielili się wybrać akademikiem! To nie gorączka — pomyślałem sobie z głębokim bolem w duszy — to fakt... Jest to wyzwanie, rzucone całej wykształconej Rossyi Puszkina i Karamzina, całej Rossyi wiernopoddańczej, przez Akademię nauk — to fakt historyczny! Jest to gruby żart ze wszystkich talentów, urągowisko z dwóchsetnego istnienia Akademii. Boże sprawiedliwy — zawołał mój przyjaciel — dokąd my idziemy? Maksym Gorkij członkiem honorowym Akademii! Zaśmiałem się. Może to na cześć Gogola? U niego żona podoficera sama siebie oćwiczyła, a członkowie Akademii sami drwią ze siebie. To są zuchy, co prześcignęli Francyę republikańską!“

Wedle wydanej w Petersburgu w sztabie oddzielnego korpusu żandarmów książki p. t. „Skład zarządów oddzielnego korpusu żandarmów“ znajdowało się dnia 25 stycznia n. st. 1902 roku w państwie rossyjskiem służących w żandarmeryi: 791 generałów, sztabowych i wyższych oficerów, 27 urzędników klasowych, 539 wachmistrzów, 8.639 podoficerów, 10 trębaczy, 1.293 żołnierzy frontowych i 346 żołnierzy niefrontowych — razem 10.827 ludzi.

Do rady państwa wniesiono projekt utworzenia instytucyj, nazwanych „giełdami pracy“. Na początek zaprojektowano cztery takie giełdy w państwie rossyjskiem. Celem ich ma być regulowanie przejazdów robotników rolniczych z jednych miejscowości do drugich w poszukiwaniu zarobków.

Z Rossyi południowej donoszą, iż od pewnego czasu emigrują stamtąd zbiorowo koloniści niemieccy od wieku tam osiedli. Obecnie wyjeżdżają oni do Ameryki. Do cesarstwa zaś, przeważnie na Syberyę, do fabryk żelaznych całemi partyami dążą Duńczycy.

W Petersburgu niebawem rozpoczną się roboty około budowy nowego kościoła katolickiego, mającego stanąć w śródmieściu. Zarząd miasta zwrócił się do rady miejskiej o udzielenie bezpłatnie na ten cel odpowiedniego placu. Nowa świątynia katolicka stanie nad Newą, głównie dzięki zabiegom ambasady francuskiej i nosić będzie nazwę kościoła francuskiego.

Według najświeższych wiadomości w stanie zdrowia Tołstoja nastąpiło w ostatnich dniach polepszenie. Pacyent czuje się silny. Sen, apetyt i ogólny stan są zadowalające.

## Z Francyi.

Francuska Izba posłów z gorączkowym pospiechem załatwia ustawy i wnioski, które muszą być jeszcze uchwalone przed zamknięciem sesyi.

Na poniedziałkowem posiedzeniu Izba odrzuciła wniosek o zniesienie ustawy o wielokrotnem kandydowaniu tej samej osoby do Izby deputowanych. Przyjęto natomiast poprawkę do tej ustawy, wedle której prefekt nie ma być upoważniony do wydawania kandydatom ostatecznego potwierdzenia zgłoszenia kandydatury. Minister oświaty podniósł w dyskusyi, że członkom byłych rodzin królewskich nie powinno być dozwolone zgłaszać kandydatur.

Deputowany Allemand (socyalista) domagał się przyjęcia poprawki, by osoby, zasądzone przez trybunał stanu i członkowie rodzin królewskich uznane były za nieobieralne. Poprawkę tę odesłała Izba 282 głosami przeciw 234 do komisyi. 330 głosami przyjęto wniosek odroczenia dyskusyi do następnego posiedzenia.

Dep. Faure uczynił wniosek, domagający się, by Towarzystwu budowy kolei bagdadzkiej nie wolno było sprzedawać swych akcyj i obligacyj we Francyi. Minister Delcassé odpowiedział, że leży właśnie w interesie Francyi wziąć udział w tem przedsiębiorstwie, celem zwiększenia wpływu francuskiego na Wschodzie. Izba odrzuciła nagłość, której domagał się Faure dla swego wniosku.

Następnie Izba przyjęła wśród oklasków przedłożenie rządowe, domagające się kredytu 500.000 franków na podróż Loubeta do Rossyi. Przedstawiciel rządu wskazał na pismo cara do Loubeta, z zaproszeniem prezydenta republiki, aby osobiście przekonał się o wzroście przyjaznych uczuć rossyjskiego narodu dla Francyi. Kredyt przyjęto bez dyskusyi 469 głosami przeciw 32.

Senat przyjął ten sam kredyt jednogłośnie wśród oklasków.

W senacie w ciągu szczegółowej dyskusyi nad budżetem wojskowym domagał się minister wojny André wstawienia napowrót do budżetu skreślonej sumy na utworzenie nowego oddziału w sztabie generalnym. Żądaniu temu sprzeciwił się były minister wojny, senator Freycinet, twierdząc, że nie można na drodze budżetowej przeprowadzić reformy sztabu generalnego. Senat po długiej dyskusyi uchwalił 191 głosami przeciw 79 wnioski komisyi, t. j. odrzucił żądanie ministra wojny.

Agitacya wyborcza jest we Francyi już w pełnym toku i roznamiętnia umysły, jak świadczy następujące zdarzenie. W St. Maur koło Paryża przyszło w niedzielę wieczorem po zamknięciu zwołanego przez nacyonalistów zgromadzenia przedwyborczego, do ostrego starcia między socyalistami a nacyonalistami. Socyaliści szli krok w krok za nacyonalistami na dworzec kolejowy i obrzucili ich kamieniami, w chwili, gdy ci chcieli wsiąść do pociągu. Przeszło 20 osób jest poranionych.

## KRONIKA

*Lwów, 26 marca.*

— **Z Uniwersytetu.** Wpisy na półrocze letnie rozpoczęły się w tutejszym Uniwersytecie dzisiaj i trwać będą do 9 kwietnia włącznie.

P. Michał Wyrostek, rodem z Tłumacza, otrzymał na Uniwersytecie lwowskim stopień doktora praw.

— **Subwencye na cele doświadczalne.** Wydział krajowy udzielił zasiłków na koszta doświadczeń z kulturą torfowisk na polach doświadczalnych, mianowicie:

Władysławowi ks. Sapieże w Oleszycach 500 koron, ks. Stefanowi Wysoczańskiemu w Przegnojówce 500 koron, Kazimierzowi Jaworskiemu, właścicielowi dóbr w Ostrowczyku 400 koron, Julj. Tobisowi w Podhorcach 500 koron, Lewkowi Danilukowi w Wolicy barył. 100 koron i dla stacyj doświadczalnych: w Jaworznie 700 koron, w Suchowoli 500 koron, w Dublanach 500 koron, w Ubiniu 500 koron, w Przegnojowie 500 koron, w Ostrowczyku 400 koron, w Chwatowie 500 koron, w Hnilicach 500 koron, w Teteczycach 500 koron, Byszowie 500 koron, na bagnach Stojanowskich 1000 kor. i na bagnach Oleskich 1000 koron. Zarazem poczynił Wydział krajowy kroki, by od Rządu wyjednać dla tych stacyj doświadczalnych zasiłki z funduszów państwowych w tej samej wysokości.

— **Wydział krajowy** udzielił Towarzystwu handlowemu w Dębicy na rozszerzenie parowej mleczarni pożyczki z funduszu przemysłowego w kwocie 10.000 K., która ma być spłaconą w dwudziestu półrocznych ratach.

— **Józef hr. Potocki.** O stanie zdrowia Józefa hr. Potockiego, który — jak wiadomo — otrzymał na polowaniu przypadkowy postrzał w nogę, przedostają się do prasy częstokroć mylne wiadomości; w szczególności znalazły one dostęp do poniedziałkowego wydania wieczornego wiedeńskiej *N. fr. Presse*. Ze strony kompetentnej otrzymujemy w tej sprawie z Warszawy następujące wyjaśnienia:

Stan zdrowia Józefa hr. Potockiego jest bardzo pomyślny; ponieważ proces leczenia postępuje bez przerwy zupełnie normalnie, przeto wszelka operacya na teraz a prawdopodobnie i w przyszłości będzie wykluczona. Pacyent będzie mógł chodzić. W d. 22 b. m. odbyło się u łoża chorego konsylium lekarzy, złożone z prof. Ziembickiego, prof. Kosińskiego i dr. Solmana, przyczem zbadano ranę zapomocą promieni Röntgena. Na propozycyę lekarzy, którzy mają hr. Józefa Potockiego w swej opiece, zaproszono lekarza rodziny hr. Branickich, prof. Bergera z Paryża, aby mógł potwierdzić orzeczenie ordynujących lekarzy i ustalić, o ile chora noga stanie się krótszą skutkiem nieszczęśliwego wypadku.

— **P. Młynarski**, dyrektor Opery warszawskiej, bawi we Lwowie i będzie obecny na dzisiejszem przedstawieniu „Pana Wołodyjowskiego“.

— **Konkurs.** Magistrat m. Lwowa ogłasza konkurs na trzy posagi po 770 K. dla ubogich dziewcząt, sierót po rzemieślnikach z fundacyi im. ś. p. Antoniego Chylińskiego. Rozdanie posagów nastąpi przez losowanie dnia 10 czerwca. Podania o przypuszczenie do losowania należy wnieść najdalej do 30 kwietnia b. r.

— **Wydział** Towarzystwa ochotniczej straży ogniowej „Sokół“ ukonstytuował się w poniedziałek wieczorem, wybierając sekretarzem p. Alfreda Budzynowskiego, skarbnikiem p. Wojciecha Frühauffa, bibliotekarzami pp. Gawalewicza i Winklera, magazynierem p. Michała Kościuka.

— **Nowa fundacya.** P. Dyonizy Herasimowicz, inspektor weterynaryjny c. k. Namiestnictwa, z okazyi mianowania go członkiem honorowym galicyjskiego Towarzystwa weterynarskiego, przeznaczył 200 K. na utworzyć się mający fundusz zapomogowy dla wdów i sierót po lekarzach weterynaryi.

— **W Związku naukowo-literackim** (ul. Trzeciego Maja 5), odbędzie się we czwartek, dnia 20 b. m., dalszy ciąg dyskusyi nad odczytem Jana Kasprowicza: „O poezyi w XIX wieku“. Przed odczytem licytacya podprenumeraty czasopism. Początek o godzinie 8 wieczorem. Goście wprowadzeni przez członków, mile widziani.

— **Bank hipoteczny.** Z powodu uroczystości Wielkanocnych biura Banku będą zamknięte w Wielki Piątek i Wielką Sobotę po południu, oraz w pierwszy i drugi dzień świąt przez cały dzień.

— **Walne zgromadzenie** członków Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ odbyło się w poniedziałek wieczorem pod przewodnictwem prezesa dr. Czarnika.

Po przyjęciu sprawozdania z czynności i udzieleniu wydziałowi absolutoryum z rachunków za rok ubiegły dokonano wyborów.

Do wydziału wybrani zostali na przeciąg lat trzech pp.: Antonowicz Maryan, Kukawski Edward, dr. Lateiner Emil, dr. Piątkowski Józef, Romanowski Ignacy i Targoński Paulin; na dwa lata: Dzidzielewicz Maryan a na rok: Drągowski Zygmunt. Do komisyi rewizyjnej pp.: Małaczyński Aleksander, Sasiada Stanisław, Ulmer Narcyz, Włoszyński Ferdynand i Żmudziński Franciszek. Delegatami do związku pp.: Barański Franciszek, dr. Czarnik Kazimierz, Durski Antoni, dr. Fiszer Ksawery, Janikowski Władysław, dr. Małaczyński Aleksander, dr. Obmiński Stanisław, Padewski Józef, Rewakowicz Henryk, Romanowski Ignacy, Targoński Paulin i Wallek Alojzy. Nadto wybrano 12 członków sądu honorowego i 6 ich zastępców.

— **Protest.** Deputacya przedstawicieli Czytelni katolickiej, Czytelni kolejowej, Skały, Jedności i Przyjaźni wręczyła adres, wystosowany do ks. Arcybiskupa Bilczewskiego, opatrzony przeszło 1300 podpisami. Adres zawiera protest przeciw bluźnierstwom w „Legendach“ Niemojowskiego i zarazem wyraża uwielbienie dla Najświętszej Panny Matki Bożej, którą naród polski zawsze szczególną otaczał czcią.

— **Towarzystwo kolonii wakacyjnych** dla dziewcząt we Lwowie wysyła rokrocznie w czasie wakacyj letnich znaczną liczbę ubogich dzieci na świeże powietrze dla poratowania zdrowia nadwątlonego nieodpowiednimi i niedostatecznymi warunkami do życia. Mimo, że liczba kolonistek zostających pod opieką Towarzystwa wzmaga się z każdym rokiem, pozostaje wiele jeszcze dzieci osłabionych, które dla braku miejsca i środków nie mogą być przyjęte na kolonie letnie, utrzymywane kosztem stowarzyszenia. Z tego powodu pozwala sobie Towarzystwo zwrócić się z gorącym apelem do szan. obywatelstwa wiejskiego i osób zamożniejszych, mieszkających w mniejszych miasteczkach, aby w miarę możności zechcieli przyjść w pomoc Towarzystwu i przyjąć na czas między 16 lipca a 30 sierpnia 1902 jedną lub więcej kolonistek.

Łaskawe oferty uprasza się adresować do przewodniczącej Towarzystwa p. Stroynowskiej we Lwowie plac Maryacki 7, podając liczbę i wiek dziewcząt, które mogłyby znaleźć pomieszczenie i utrzymanie w czasie wakacyjnym.

— **Czytelnia katolicka** wysłała do posła ks. Pawła Sapiehy telegram z gorącem podziękowaniem za mowę, wygłoszoną w Izbie posłów Rady państwa.

— **Uroczysty wieczorek** muzyczno-wokalny ku uczczeniu jubileuszu Ojca św. odbył się wczoraj wieczorem w Stowarzyszeniu „Czytelni kolejowej“. Po słowie wstępnem ks. Załeskiego, superiora OO. Jezuitów, nastąpiły produkcye wokalne i muzyczne, poczem dr. Przygodzki wygłosił odczyt: „O kwestyi społecznej XIX w., o znaczeniu Kościoła i o Leonie XIII“.

Wydział „Czytelni“ wysłał nadto na ręce ks. Kardynała Rampolli następujący telegram: „Stowarzyszenie Czytelni kolejowej składa wyrazy hołdu Ojcu św. z okazyi Jego jubileuszu i prosi o błogosławieństwo“.

— **Z Banku zaliczkowego.** Przy ukonstytuowaniu się rady nadzorczej Banku zaliczkowego zostali wybrani: dr. Tadeusz Skałkowski, adwokat i poseł na Sejm krajowy, prezesem; dr. Józef Ekielski, radca Wydziału krajowego, wiceprezesem; adwokaci dr. Stanisław Starczewski i dr. Tadeusz Górecki, sekretarzami. Komisya kontrolująca składa się z pp.: Juliusza Rossa, Józefa Tomickiego i Czesława Mravincsicsa.

— **Walne zgromadzenie** członków galic. Kasy oszczędności odbędzie dnia 22 kwietnia b. r.

— **Komitet** „Związku chrześciańsko-narodowego“, któremu poruczono zastanowić się nad sprawą sadzenia drzew owocowych po drogach, uchwalił na odbytem w poniedziałek wieczorem posiedzeniu zakupić za 120 K. drzewek owocowych i zasadzić niemi w d. 4 maja b. r. jedną z dróg miejskich. Równocześnie postanowiono zwrócić się z prośbą do ks. Arcybiskupów wszystkich trzech obrządków, P. Wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej i Prezydenta miasta o wydanie okólnika w sprawie zaprowadzenia święta sadzenia drzew.

— **Z „Sokoła“.** Ćwiczenia gimnastyczne ulegną przerwie z powodu świąt, a mianowicie skończą się we środę, dnia 26 b. m., a rozpoczną się dziś, we środę, d. 2 kwietnia br. Nauka jazdy konnej natomiast skończy się w sobotę, dnia 29 b. m. z rana — rozpocznie się z rana we wtorek, dnia 2 kwietnia b. r.

— **Święcone** w Towarzystwie ochotniczej straży ogniowej „Sokół“ odbędzie się w sobotę, 29 b. m., o godzinie 7 wieczorem.

— **Krajowe Towarzystwo zaliczkowe nauczycielskie** odbyło dziś przed południem w sali Towarzystwa pedagogicznego walne zgromadzenie pod przewodnictwem prezesa rady nadzorczej prof. Amborskiego. Towarzystwo to istniejące dopiero półtrzecia roku, liczy obecnie 183 członków z łączną sumą udziałów 12.824 koron 62 hal. Pożyczek wekslowych i hipotecznych udzieliło Towarzystwo w roku ubiegłym na łączną sumę 23.719 koron. z „chwilówek“ korzystało 67 członków na łączną kwotę 27.182 koron. Ogólny zysk czysty z powodu znacznych wydatków administracyjnych wynosił tylko 395 koron 72 hal.

Na wniosek rady nadzorczej udzielono dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków, z czystego zysku zaś uchwalono wypłacić 4 prc. dywidendę po odtrąceniu 10 prc. do funduszu rezerwowego.

Po powzięciu kilku uchwał w kierunku zmian statutu, przystąpiono do wyborów uzupełniających dyrekcyi i rady nadzorczej.

Dyrektorem kasyerem wybrano p. Léega, zastępcą jego p. Balabana, dyrektorem buchalterem p. Krzysiaka.

Do rady nadzorczej weszli pp.: Franciszek Müller, Edward Szajowski, Jadwiga Jaworska i Józef Hryniewicz.

Do komisyi rewizyjnej wybrano pp.: Jana Szafrańskiego, Jana Soleskiego i Maksymiliana Karowca.

Po wyrażeniu dyrekcyi uznania za dotychczasową bezinteresowną pracę około rozwoju Towarzystwa, uchwalono przystąpić do Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Na tem przewodniczący zamknął obrady walnego zgromadzenia.

— **Kasa teatralna** sprzedawać będzie bilety we czwartek, w piątek i sobotę na przedstawienia świąteczne tylko od godziny 9—12 przed południem.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Służąca Krystyna Koch, idąc wczoraj wieczorem ul. Słowackiego, pośliznęła się na łupie pomarańczy, leżącej na chodniku i padając, złamała prawą nogę. Stacya ratunkowa po udzieleniu pierwszej

pomocy, odwiozła nieszczęśliwą do szpitala powszechnego.

△ **Zamach na kasę teatralną.** W nocy z 23 na 24 b. m. włamali się złodzieje do biura kasyera teatru miejskiego, p. Hebenstreita, w budynku teatralnym i usiłowali rozbić stojącą tam kasę wertheimowską, w której znajdowało się przeszło 12.000 K. Skradli jedynie z szuflady biurka 300 K. drobną monetą.

Sprawców kradzieży mimo energicznych dochodzeń, zarządzonych natychmiast po wypadku przez policyę, do dziś nie wykryto.

△ **Wyrodna matka.** W poniedziałek po południu znaleziono w sieni domu przy ul. Dominikańskiej 3 owinięte w pieluchy dziecię płci męskiej. W pieluszkach znaleziono kartkę, z której wynika, że dziecko zostało ochrzczone, nazywa się Józef i liczy 21 dni. Dziecię oddał komisaryat śródmieścia do Zakładu podrzutków „Dzieciątka Jezus“.

Zawiadomiona o wypadku policya rozwinęła energiczne dochodzenia, celem wykrycia wyrodnej matki.

△ **Samobójstwo.** W pomieszkaniu własnem przy placu Gołuchowskich 15 odebrał sobie wczoraj po południu życie przez powieszenie się na sznurze, umocowanym na haku od lampy, 38-letni Leizor Rössler, właściciel składu win. Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

△ **Przejechanie.** Na placu Strzeleckim najechał wczoraj przed południem wozem mleczarz Jankel Bleich z Mikołajowa na włościankę z Krzywczyc, Zofię Hamulec, która dostawszy się pod koła wozu, odniosła znaczne skaleczenia na głowie. Opatrzyło ją pogotowie stacyi ratunkowej.

△ **Niebezpieczny rzezimieszek.** Właściciel realności przy ulicy Stawowej l. 21 w Zamarstynowie p. P. przytrzymał wczoraj znanego policyi złodzieja Karola Wilda, w chwili, gdy zakradłszy się w towarzystwie dwóch innych rzezimieszków do kurnika, gospodarował tam w najlepsze. Wild, chcąc się ratować ucieczką, zarówno jak jego towarzysze, pchnął p. P. nożem w prawe ramię i plecy. Uciekającego jednak przytrzymali domownicy i oddali w ręce policyi. Pana P. opatrzyło pogotowie stacyi ratunkowej.

△ **Kronika policyjna.** Aresztowano w poniedziałek po południu Józefa Pławińskiego, byłego lokaja, jako podejrzanego o kradzież 8000 K., 500 fr. i 500 rubli, popełnioną w Wiedniu na szkodę hr. Mierowej.

Znaleziono: książkę Kasy oszczędności nr. 61.570 na 100 K. 93 h., wystawioną na imię Róży Białoskórskiej i złoty damski zegarek ze złotym łańcuszkiem.

Na placu Krakowskim przytrzymano wczoraj w południe 16-letniego Jana Michalaka w chwili, gdy usiłował sprzedać skradzioną szynkarzowi Bognerowi garderobę, wartości 90 K.

Ręczną maszynę do szycia, porzuconą przez złodziei na placu Teodora, odebrać może właściciel w policyi.

Ze stajni Aleksandra Pawłowa, dorożkarza w Zamarstynowie, skradziono źrebię o strzyżonej grzywie i białych kopytach.

Z zamkniętego pomieszkania pani A. M. przy ulicy Zyblikiewicza l. 18 skradziono podwójnie kryty zegarek srebrny.

Ubiegłej nocy dostał się niewyśledzony sprawca do pomieszkania Izaka Maas przy ulicy Bogdanówka l. 18 i skradł stamtąd 4 poduszki w białym nasypie, 15 klg. masła i znaczną ilość tytoniu, łącznej wartości 170 K.

Zgubiono złoty łańcuszek płaski z wisiorkiem w kształcie serduszka.

Do sklepu towarów bławatnych kupca Henryka Peichera w gmachu Skarbkowskim włamał się dzisiejszej nocy złodziej. Spakował już dość znaczną ilość towarów w dwa tłumoki; spłoszony widocznie zbiegł, zostawiając łup na miejscu.

— **Tkalnia mechaniczna.** W poniedziałek podpisany został kontrakt konsorcyum przemysłowców, celem założenia mechanicznej fabryki tkackiej z kapitałem zakładowym koron 240.000. Fabryka ta obejmie działalność dotychczasowej „Prządki“ krośnieńskiej, w ten sposób, że po instalacyi jej „Prządka“ zlikwiduje swoje interesa. Na nową tę fabrykę zdeklarowano dotychczas przeszło 100.000 K. udziałów, z resztą zaś przystąpić ma do spółki Bank krajowy. Siły fachowe i dyrektor fachowy tkalni wzięci będą z Królestwa. Fabryka rozpocznie swą czynność z końcem maja b. r. na razie o sile 50 warsztatów tkackich.

† **Michał książę Ogiński** — o którego zgonie donoszą z Nicei — był synem księcia Ireneusza, właściciela obszernych dóbr Retów na Żmudzi, urodzonym z hrabianki Kalinowskiej. Zmarły odznaczał się przymiotami, tak w życiu prywatnem, jak obywatelskiem. W ciężkich warunkach, utrudniających wszelkie działanie, dwaj bracia, ks. Bohdan i Michał Ogińscy, stawali na czele każdego przedsięwzięcia, które pod względem ekonomicznym lub społecznym dla dobra ogółu dokonać było możebnem. Do takich starań zaliczyć należy doroczne wystawy rolnicze w Retowie — które nie pozostały bez dodatniego wpływu w tej odległej dzielnicy polskiej. — Zmarły był ożeniony z hrabianką Maryą Skorzewską, która urokiem i wdziękiem swej postaci uzupełniała ten dodatni wpływ, jaki dom Ogińskich wywierał na społeczność polską na Żmudzi i Litwie. Ze stanowiskiem tego możnego i znakomitego domu liczyć się musiały nawet rossyjskie sfery rządowe, a dawne jego stosunki nieraz usuwały ciosy, wymierzone na kraj lub Kościół przez władze lokalne.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Stanisław Kopff, uczeń VII kl. gimnazyalnej, w 20 roku życia.

W Chodorowie, Ferdynand Hulanicki, w 65 roku życia.

— **Długowieczność.** W Stanisławowie zmarła w tych dniach Marya z Soroczyńskich Redaabowa w 102 roku życia. Zmarła zachowała do ostatnich dni życia przytomność umysłu i stosunkową rzeźkość. Zmarła znana była w Stanisławowie i okolicy z wyrobu skutecznej maści na rany.

— **Lekarstwo na raka.** Do jednego z tutejszych pism popołudniowych donoszą ze Stanisławowa, iż sekundaryusz tamtejszego szpitala dr. Leon Żuławski miał wynaleźć środek przeciw rakowi. Przed tygodniem zgłosił się do tamtejszego szpitala chory na raka w wardze dolnej wieśniak. Po jednorazowem zastrzyknięciu wynalezionego przez dr. Żuławskiego środka, uległ notwotwór raka obumarciu i odpadł po 3 dniach. Tego samego środka używał dr. Żuławski już kilka razy w styczniu i lutym b. r, z dodatnim skutkiem. Szczegóły o odkryciu, jako ściśle fachowe, są trzymane na razie w tajemnicy.

— **Ucieczka oszusta.** Ze Stanisławowa donoszą, że uciekł stamtąd handlarz drzewem Jakób Krudisch, ponaciągawszy rozmaite firmy na 52.000 K. i sfałszowawszy weksle na kilka tysięcy koron.

— **Ze Stanisławowa** donoszą, że tamtejsza Kasa oszczędności ofiarowała 10.000 K. na budowę schroniska Brata Alberta.

— **Z Krakowa** donoszą: Dziś o 6 rano znaleziono na torze kolejowym przy ul. Piotra Michałowskiego zwłoki Józefa Kozika, przedsiębiorcy budowlanego. Przed kilku laty był on majstrem szewskim. Podczas rozbudzenia się ruchu budowlanego nauczył się sam murarki, poczem z małym kapitałem przystąpił do budowy domu i w końcu dorobił się kilkudziesięciu tysięcy majątku. Podczas ostatniego zastoju budowlanego podupadł i stracił majątek.

Położenie zwłok na torze jest takie, że nie wiadomo, czy ma się do czynienia z samobójstwem czy morderstwem. Zwłoki leżą wzdłuż toru. Można zauważyć ślad tłuczonej rany na brodzie i koło ucha. W kieszeni znaleziono rewolwer nie wystrzelony i kilka kartek do różnych osób. W południe udała się na miejsce komisya sądowo-lekarska, celem stwierdzenia, czy zachodzi tu samobójstwo czy morderstwo.

— **Na karę śmierci** przez powieszenie skazał trybunał sądu przysięgłych w Wadowicach włościanina Józefa Łypika z Izdebnika, który zamordował przed kilku miesiącami małżonków Kaczorów.

— **O zamachu samobójczym,** jaki onegdaj wykonali na własne życie trzej uczniowie gimnazyalni w Poznaniu, nadchodzą obecnie następujące bliższe wiadomości:

Trzej niżsi tercyanerzy z gimnazyum Maryi Magdaleny: Wardęski, Sikorski i Drwęski opuścili rano domy rodzicielskie i udali się do gimnazyum po świadectwa. Świadectwa otrzymali dość liche. Zrażeni niepowodzeniem, przewidując upomnienia, jakie czekały ich w domu, może przeświadczeni o szykanach nauczycieli, postanowili wspólnie zakończyć życie. Wszyscy trzej związali się słowem honoru, że od zamiaru nie odstąpią. Do wykonania go miał im posłużyć 12-kalibrowy rewolwer o 5 strzałach. Aby przysposobić się odpowiednio do desperackiego czynu, czy też, aby zagłuszyć wyrzuty sumienia, podniecili się większą ilością alkoholu. Zresztą, jak opowiadają świadkowie, już od kilku dni podobno hulali w mieście i okolicy, co dowodziłoby, że zamiar powzięli już wcześniej i spełnili go nie bez rozmysłu.

Jako miejsce dramatu wybrali lasek właściciela młynu p. Rabowa, położony w pobliżu Kobylopola, między Łącznym młynem a św. Janem. Krwawy czyn spełnili obok stawu przy ławeczce, gdzie zwykle mieszkańcy miasta wypoczywają podczas wycieczek zamiejskich. Pomiędzy godziną 5 a 6 po południu wykonali zamach. Strzelali kolejno z tego samego rewolweru. Pierwszy strzelił Sikorski, po nim Drwęski. Obaj odnieśli ciężkie rany. Wardęski strzelił ostatni i padł na miejscu trupem. Mózg wyprysnął ze strzaskanej czaszki.

Po chwili Drwęski podniósł się i miał jeszcze tyle siły, że zawlókł się do młyna i zawiadomił p. Rabowa o tem, co zaszło. Właściciel młyna niezwłocznie dał znać do miasta. Natychmiast pospieszył na miejsce dr. Michalski; nieco później przybyli dr. Jerzykowski i dr. Kapuściński. Ranni opierali się opatrzeniu ran. Twierdzili stanowczo, że pragną umrzeć. Po udzieleniu pierwszej pomocy, przewieziono ich do miasta, Sikorskiego do kliniki dr. Mieczkowskiego, Drwęskiego do domu matki; trupa przewieziono do lazaretu miejskiego i umieszczono w trupiarni.

Wiadomość o krwawym dramacie bardzo szybko rozeszła się po mieście, budząc największe przypuszczenia. Stan chorych budzi obawy. Drwęski ugodził się w skroń, nad prawem okiem, ale kula ośliznęła się po kości. Sikorski wymierzył strzał pod żebro, kula zraniła prawdopodobnie żołądek, nerkę i utkwiła w okolicznych mięśniach. Wydobycie kuli będzie bardzo trudne, a jeżeli jelita są naruszone, małe są nadzieje, aby rannego można utrzymać przy życiu. Do niedzieli wieczora stan chorego był względnie dobry; później pogorszył się. Niedoszły samobójca przyjął ostatnie św. Sakramenta.

Dotychczas nie wyjaśniono jeszcze dokładnie, co było powodem samobójstwa.

— **Paryska** Akademia umiejętności zamianowała członkiem-korespondentem w dziale gospodarstwa wiejskiego p. Jermołowa z Petersburga, w miejsce zmarłego Anglika Lawesa. Wybór rozstrzygnął się między p. Jermołowem, p. Lavrent z Grembloun i prof. Godlewskim z Krakowa.

## Notatki literacko-artystyczne.

**P. Bel Sorel** wystąpiła wczoraj po raz ostatni w roli Małgorzaty, którą odtwarza tak pięknie i poetycznie. Fausta doskonale śpiewał p. Drzewiecki. Stara i tak często przedstawiana opera Gounoda ściągnęła tłumy publiczności, która z entuzyazmem a zarazem i żalem żegnała znakomitą artystkę. Pannie Sorel ofiarowano kilka wspaniałych koszów kwiatów.

Artystka śpiewać będzie od 20 kwietnia w Barcelonie, a następnie w Ravennie, gdzie odbywać się będą uroczystości na cześć Dantego.

Dyrekcya teatru naszego zawiązała układy z panną Bel Sorel; jeżeli układy dopiszą, artystka wystąpi jeszcze cztery razy po świętach, zapewne w „Manon“, „Mignon“ i może w „Cyruliku sewilskim“.

Na wczorajszem przedstawieniu „Fausta“ był obecny dyr. Młynarski.

**Massenet** stał się w Wiedniu przedmiotem zaszczytnych owacyj.

Jak już wiadomo, Najj. Pan nadał mu odznakę dla sztuki i nauki, którą mu wręczył radca Dworu Weckbecker. Z muzyków tylko trzej otrzymali przed Massenetem tę wysoką odznakę, mianowicie: Brahms, Verdi i Dvořak. W ambasadzie francuskiej odbyło się śniadanie na cześć kompozytora. — Massenet z powodu reumatyzmu dyrygował tylko trzeciem aktem „Manon“, która jak zwykle budziła wielki entuzyazm. Rolę główną śpiewali pp. Saville i Naval. Nazajutrz dyrygował Massenet swojem oratoryum „Marya Magdalena“. Massenet otrzymał z Nowego Jorku telegram od Van Dycka: Życzenia najlepsze od pierwszego Des Grieux.

Podczas setnego przedstawienia „Manon“ wręczono Massenetowi przepyszne wieńce, mianowicie: od dyrekcyi Opery, od ks. Metternich i t. d. Również wspaniałe kwiaty przysłała pierwsza wiedeńska niezrównana Manon, pani Renard obecnie hrabina Kińsky.

W roku przyszłym będzie zapewne wystawiona w wiedeńskiej Operze Masseneta „Cendrillon“.

**Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.**

Dziś we środę (ostatnie przedstawienie przed świętami) po raz czwarty „Pan Wołodyjowski“, opera w 3 aktach Henryka Skirmuntta.

Gościnny występ Ireny Bohuss.

We czwartek, piątek i sobotę z powodu Wielkiego Tygodnia, przedstawienia nie będzie.

W niedzielę o godz. pół do 4 po południu, na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej „Jaś i Małgosia“ opera fantastyczna w 3 aktach i 5 odsłonach Humperdincka.

W niedzielę o godz. 7 wieczorem, na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej po raz piąty „Pan Wołodyjowski“ opera w 3 aktach Henryka Skirmuntta.

Przedostatni gościnny występ Ireny Bohussówny.

W poniedziałek o godz. pół do 4 po południu „Wesele“ dramat w 3 aktach Stanisława Wyspiańskiego.

W poniedziałek o godz. 7 wieczorem po raz ósmy i ostatni w tym sezonie „Latający Holender“ romantyczna opera w 3 aktach Ryszarda Wagnera.

We wtorek o godz. 3 po południu „Zaczarowane koło“ baśń dramatyczna w 5 aktach Lucyana Rydla.

We wtorek o godz. pół do 8 wieczorem po raz 14 i ostatni w tym sezonie „Cyganerya“ opera w 4 aktach Pucciniego.

Ostatni i pożegnalny występ Ireny Bohussówny.

We środę po raz pierwszy (wznowienie) „Ruy Blas“ dramat w 5 aktach Wiktora Hugo.

## Ciekawy pamiętnik.

*(Wspomnienia generała Klemensa Kołaczkowskiego. Księga III., IV. i V. Kraków, nakładem Spółki wydawniczej polskiej.)*

(Ciąg dalszy).

Aleksander odwiedzał Warszawę kilkakrotnie, a choć dla pań był zawsze równie grzeczny, litując się w poufnych z niemi pogawędkach, w ich zacisznych wonnych buduarach nad naszym losem, złudzenie pryskało coraz bardziej. Kołaczkowski, zaproszony przez ks. Konstantego na wielkie cesarskie manewry pod Brześciem, był tam naocznym świadkiem kapitalnej kompromitacyi armii; „osobliwie strategicy obcy przekonać się mogli, że W. Ks. Konstanty był nietęgim dowódcą i generałem, a wojsko cackiem w jego ręku, raczej do parady, niżeli do wojny przeznaczonem“.

Ostatnie chwile przedzgonne Aleksandra; certowanie się Konstantego i Mikołaja o objęcie osieroconej przez śmierć jego nawy państwa; tajne sprzysiężenia w wojsku rossyjskiem; niefortunną wyprawę Murawiewa Apostoła na Białącerkiew; starcie się zbuntowanych oddziałów z wysłanem przeciwko nim wojskiem na ulicach Petersburga omawia Kołaczkowski obszernie i barwnie. Trudno nam tutaj wdawać się w szczegóły, polecić więc jeno najgorzej możemy te karty „Wspomnień“ uwadze czytelnika.

Aresztowani spiskowcy armii południowej za mało posiadali hartu, ich nieopatrzna paplanina wykryła związek rossyjskich tajnych towarzystw z polskiemi. Antoni ks. Jabłonowski, „człowiek słabego serca“ pochwycony został z Polaków najpierwszy i stawiony przed carem. „On to — jak twierdzą — wyznać miał cesarzowi wszystko, co się snuło w Warszawie i w zabranych prowincyach“. Rozpoczął się nad Wisłą prawdziwy sądny dzień. W. Ks. Konstanty szalał ze złości, zwożono podejrzanych ze wszystkich stron kraju i z zagranicy nawet (z Poznańskiego), więzienia wypełniły się spiskowcami wojskowymi i cywilnymi, utworzono specyalny komitet śledczy z prezesem Senatu, Stanisławem hr. Zamojskim na czele. W skład tego trybunału wchodzili: komisarz cesarski Nowosilcow, minister wojny generał Hauke, minister oświaty Stanisław Grabowski, kasztelan Franciszek Grabowski, Mohrenheim, generałowie Kołzakow, Uryszow i Rautenstrauch, pełniący obowiązki sekretarza. Zadaniem komitetu było wyposłrodkować wszelkie tajne zamachy stanu, tak w Królestwie jak i w zabranych prowincyach, oddanych pod zarząd W. Księcia i wykryć związek pomiędzy towarzystwami tajnemi polskiemi a rossyjskiemi. Podobny komitet śledczy, złożony z najznakomitszych przedstawicieli rady państwa, senatu i wojska, urzędował równocześnie w Petersburgu pod bokiem cesarza Mikołaja.

„Była to dla W. Księcia — pisze kuzyn żony jego — pora rozwinięcia całego talentu nadzorcy więzienia i klucznika, w czem wiernie mu dopomagał generał Rożniecki. Posiedzenia komisyi odbywały się w pałacu Brylowskim z pewną wystawnością. W jednej sali, rzęsisto oświeconej, zasiadali członkowie Komitetu w orderach swoich przy długim zielonym stole. Wieczorem przywożono kolejno oskarżonych, którym miejsce robiono przy tymże samym stole; podawano herbatę wokoło, rozmowa obojętna jaknajgrzeczniej toczyła się pomiędzy zasiadającymi w Komitecie i obżałowanemi osobami, jakby tu o głowy ostatnich nie szło, a po niejakim czasie przystępował prezes do zadawania pytań“.

Przywiezieni z Poznańskiego generał Umiński, Mielżyński i szwagier naszego pamiętnikarza, Józef Krzyżanowski, wykazali sporą dozę hartu i sprytu, podchwycić się ani razu nie dali, a Mielżyński nawet niejednokrotnie swojemi odpowiedziami i przycinkami wprawiał Komitet w zamieszanie. Nie można czegoś podobnego twierdzić o Prądzyńskim, na którego zdrowiu i usposobieniu odbiło się więzienie nadzwyczaj ujemnie. Od zamiaru śmierci przez zagłodzenie odwiodły go jedynie usilne starania zacnego kapłana i zaklęcia najbliższych jego sercu osób.

Z początku trzymano więźniów każdego w osobnej celi, z oknami zasłoniętemi koszami, wynalazku Rożnieckiego. Później starania pań warszawskich ujęły dozorców oficerów: więźniowie komunikowali się swobodnie ze sobą; odbierali z zewnątrz książki, gazety, przestrogi i rady; zbierali się każdego wieczora na partyjkę wista; przyjmowali potajemnie wizyty drogich sobie osób, a gdy dzwonek u bramy dawał znak o grożącem niebezpieczeństwie, gasły, jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej, światła, milkły głośne rozmowy, każdy więzień samotny w swojej celi oczekiwał przeznaczenia.

Kołaczkowski od śmierci cara Aleksandra zaprzestał wizyt w Belwederze; zmieniał się stosunek Polaków do Rossyan a i przyjaźń z Prądzyńskim rzucała na naszego pamiętnikarza bodaj cień podejrzenia, szczególniej w umyśle tak podejrzliwego W. Księcia. Na wezwanie generała Haukego pisze Kołaczkowski deklaracyę, w której z całą otwartością przyznaje się, iż w 1816 r. należał do założycieli Towarzystwa „Przyjaciół Polski“, że później jednak nie miał żadnej styczności z tajnemi sprzysiężeniami. Wielka Księżę przeczytawszy ją, powiedział do księżnej Łowickiej: „Żansiu, twój kuzyn tak

do tego należy, jest założycielem!“ Więcej o drażliwej dla obu stron sprawie nie było mowy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*Michał Rolle.*

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Przyboczna Rada robotnicza** ukończyła w sobotę szczegółową dyskusyę nad przedłożeniem rządowem w sprawie mieszkań robotniczych. Rada przyjęła kilka wniosków dodatkowych i zmian, według których mają być wolne od podatku domy zbudowane lub nabyte przez robotników i domy przemienione na mieszkania dla robotników. Za robotników mają być uważane także osoby, zajęte na roli, tudzież uprawniające własną, lub także cudzą rolę na własny rachunek.

**Przemysł szewski.** Odbywająca dwa razy w tygodniu (w poniedziałki i wtorki) posiedzenia swe w urzędzie dla statystyki pracy w Wiedniu ankieta dla przemysłu szewskiego, odroczyła z powodu Świąt Wielkanocnych obrady do 7 kwietnia. Komisya ankietowa wysłuchała dotąd opinii 104 biegłych, mianowicie 21 fabrykantów i handlarzy obuwiem, 33 majstrów i 50 pracowników z wielu krajów koronnych także i z Galicyi. Biegłych wybrano z różnych działów przemysłu szewskiego, tak, że komisya była w możności poinformować się dokładnie o rozmaitych rodzajach wyrobu obuwia, oraz wglądnąć w sytuacyę i warunki pracy zatrudnionych w tym przemyśle szewskim.

**Wiedeń**, 26 marca. *(Telegram „Gazety Lwowskiej“).* Na poniedziałkowy targ spędzono bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź ogółem 4979 sztuk.

W tem było z Galicyi 1033 sztuk, z Bukowiny —.

Przebieg targu był mdły.

Niesprzedanych pozostało 673 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 141 sztuk po 54 do 59 kor., 616 sztuk po 60 do 67 kor., 146 sztuk po 68 do 74 kor.

Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 52 do 64 kor., krowy podtuczone po 52 do 64 koron, bydło chude po 38 do 50 koron. Wszystko licząc za cetnar metryczny żywej wagi.

**Wiedeń**, 25 marca. (Targ na nierogaciznę). Spędzono sztuk 1020, które płacono: prima od 97 do 100, wyjątkowo —, średnie i stare od 89 do 95, lekkie od 82 do 87; prosięta od 72 do 90 halerzy za kilogram żywej wagi.

## OSTATNIA POCZTA

Prezydyum c. k. Namiestnictwa rozpisało uzupełniające wybory do Rady państwa z miasta Lwowa, w miejsce p. Tadeusza Romanowicza. który mandat złożył, i z miast Tarnopol-Brzeżany, w miejsce dr. Ludwika Ćwiklińskiego, kóry również mandat złożył, na dzień 12 maja b. r.

Zapowiedziane na poniedziałek wspólne konferencye ministeryalne w Wiedniu nie odbyły się. P. Prezes gabinetu węgierskiego Szell zmuszony był odroczyć swój przyjazd do Wiednia z powodu zgonu Kolomana Tiszy i z powodu zasłabnięcia P. Ministra wojny generała kawaleryi barona Krieghammera. P. Szell przyjedzie do Wiednia dopiero w przyszły poniedziałek i weźmie udział we wspólnych naradach gabinetowych, a wróci do Budapesztu w środę, aby być obecnym przy otwarciu sejmu węgierskiego dnia 3 kwietnia.

Dzienniki niemieckie w Wiedniu i na prowincyi, rozpisują się ciągle jeszcze o głosowaniu Izby posłów w sprawie cylejskiej. Liberalne dzienniki wiedeńskie zamieszczają równobrzmiący komunikat, pochodzący widocznie z kół kierujących niemieckiej partyi ludowej. Komunikat stwierdza, iż głosowanie nad gimnazyum cylejskiem zmieniło sytuacyę parlamentarną. Niemieckie stronnictwo ludowe, zmuszone zająć stanowisko opozycyjne, ma zamiar w sesyi poświątecznej dać temu stanowisku bezwzględny wyraz. Z tego, co mówią kierownicy partyi postępowej, można wnioskować, iż partya ta zgadza się ze sposobem pojmowania sytuacyi przez niemieckie stronnictwo ludowe. To samo dałoby się powiedzieć o wiernokonstytucyjnym klubie. Jest rzeczą Rządu — opiewa komunikat — w razie, gdy parlament ma być zdolnym do pracy — wynagrodzić Niemcom afront, jakiego doznali. W przeciwnym razie musianoby przyjąć za rzecz pewną, że gabinet dr. Koerbera nie ma dość siły na opanowanie stosunków parlamentarnych. Opozycya niemieckiej partyi ludowej zaznaczy się w każdym kierunku podczas dyskusyi nad budżetem, szczególnie zaś przy pozycyi 16 milionów na sanacyę Pragi. Niemiecka partya ludowa powzięła te uchwały po dokładnem i spokojnem rozważeniu stosunków. Wyborcy przyjęli je przychylnie. Do posłów bawiących w Wiedniu nadeszło wiele telegramów z objawami zgody i uznania.

Sejm styryjski zwołany został na dzień 2 kwietnia, celem załatwienia sprawy pożyczki, którą chce zaciągnąć gmina m. Gracu w kwocie 14 milionów koron na inwestycye miejskie.

W najbliższych dniach podobno jutro, odbędzie się zjazd kanclerza niemieckiego hr. Buelowa z włoskim ministrem spraw zagranicznych Prinettim. Hr. Buelow bawi w Wenecyi a p. Prinetti w okolicy jeziora Como, w Merate. *Tribuna* donosi o tym zjeździe: Ponieważ kanclerz hr. Buelow wyraził życzenie widzenia się z ministrem spraw zagranicznych Prinettim. przeto Prinetti w powrocie z Merate do Rzymu uda się do Wenecyi i złoży wizytę hr. Buelowi. Pewną jest rzeczą — pisze ów dziennik — że obaj mężowie stanu omawiać będą polityczne interesy swych państw; błędem atoli byłoby przypuszczać, że celem konferencyi będzie ułożenie politycznej konstelacyi lub jakiejś konkretnej umowy.

O podróży hr. Buelowa do Włoch pisze *Fremdenblatt:* „Podróż hr. Buelowa miała mieć charakter czysto prywatny; okoliczności sprawiły wszakże, że nie minie bez zdarzenia politycznego podobnie, jak w roku ubiegłym. Po przybyciu do Rzymu pierwszych wiadomości. iż hr. Buelow zamierza przepędzić ferye wielkanocne we Włoszech, wyraził minister spraw zewnętrznych Prinetti wobec ambasadora niemieckiego przy Kwirynale, hr. Wedla. życzenie spotkania się z hr. Buelowem. — Prinetti dodał, że widzenie się z hr. Buelowem byłoby mu tem łatwiejsze, że sam będzie w tym czasie bawił w Merate, w prowincyi Como. Kanclerz niemiecki zgodził się na tę propozycyę włoskich mężów stanu tem chętniej, że zainicyowane przez nich spotkanie jest nie tylko aktem grzeczności dyplomatycznej, lecz nadto najskuteczniejszem zaprzeczeniem pogłosek o rozwiązaniu trójprzymierza, które jeszcze obecnie się pojawiają. Co do kwestyi odnowienia trójprzymierza, można donieść na podstawie najlepszych informacyj, że ta sprawa zbliża się coraz bardziej do pomyślnego załatwienia“.

Pod tytułem: „Trzy lata polityki narodowościowej na kresach północnych“, zamieszcza berlińska *Deutsche Zeitschrift* artykuł, w którym sławi niedawne jeszcze rządy Köllera w Szlezwiku, pisząc między innemi o wykupywaniu ziemi z rąk duńskich oraz o rozpowszechnianiu mowy niemieckiej. „Dzieci niemieckie mogą już wszędzie uczyć się wszystkiego po niemiecku i nie potrzebują, jak dawniej jakoby głuchonieme siedzieć na duńskim wykładzie nauki religii“.

*Petersb. Wiedom.* donoszą, iż w departamencie gospodarczym rossyjskiego ministerstwa spraw wewnętrznych rozpocznie niebawem swe czynności komisya w sprawie przekształcenia zarządu w miastach i osadach Królestwa Polskiego.

Watykański korespondent *Figara* z Rzymu donosi swemu pismu, że kardynał Rampolla wyraził w obec dyplomatycznych zastępców Francyi i Rossyi zadowolenie kuryi Apostolskiej z powodu znanej noty francusko-rossyjskiej, uważa bowiem ten objaw porozumienia między Francyą a Rossyą, także co do Chin za gwarancyę, iż francuscy i belgijscy misyonarze w Mongolii nie będą doznawali przeciwieństw i trudności.

Senat serbski odrzucił 18 głosami przeciw 14 głosom uchwalony już przez skupczynę rządowy projekt ustawy o zgromadzeniach i stowarzyszeniach. Po ogłoszeniu wyniku głosowania rozległy się na ławach opozycyi demonstracyjne okrzyki: „Niech żyje wolność stowarzyszeń i zgromadzeń.“ Obecni na galeryi studenci powtórzyli ten okrzyk. Rząd oświadczył, że w obec tego wyniku głosowania przedłożenie cofa. Po zamknięciu posiedzenia urządzili studenci demonstracyę.

Książę Ferdynand podpisał ukaz, mocą którego gabinet bułgarski został w następujący sposób zrekonstruowany: Danew objął prezydyum i tekę spraw zagranicznych; Sarafow tekę skarbu; Ludskanow spraw wewnętrznych; Radew sprawiedliwości; generał Paprikow wojny; adwokat z Szumli Christo Todorow oświaty; adwokat z Sofii Piotr Abraszew handlu i rolnictwa; kupiec z Sistowy Mikołaj Konstantinow robót publicznych. Wszyscy członkowie gabinetu należą do stronnictwa Cankowa.

Prezes gabinetu dr. Danew wyjedzie w tych dniach do Petersburga, a następnie do Paryża. Po drodze wstąpi do Belgradu, celem widzenia się z prezesem gabinetu serbskiego dr. Vuiczem. Z Sofii donoszą, że podróż ta będzie miała polityczno-finansowy charakter.

Bułgarskie Zgromadzenie narodowe zbierze się dla załatwienia budżetu w pierwszych dniach maja. O ile się zdaje, sprawa pożyczki będzie odroczona do jesieni.

Przebywający chwilowo w Atenach grecki konsul generalny Eugeniedis wyraził w rozmowie z prezesem gabinetu greckiego Zaimisem i innemi politycznemi osobistościami wielkie zaniepokojenie z powodu obecnego stanu rzeczy w Macedonii. W prowincyi tej pojawiają się coraz to nowe „bandy“ a jedna z nich stoczyła z wojskiem tureckiem krwawą utarczkę, w której poległo kilku żołnierzy.

Waldeck-Rousseau objął już urzędowanie i prezydował na radzie ministrów, na której zajmowano się wyłącznie podróżą prezydenta Republiki do Petersburga. Na pokładzie statku „Monteolno“ odbędzie się śniadanie na cześć cesarstwa w którem weźmie udział 60 osób.

Izba deputowanych kończy swój żywot. Komisya senatorska jednogłośnie odrzuciła uchwałę Izby deputowanych tyczącą się przedłużenia na lat sześć mandatu poselskiego.

Wiadomość o nawiązaniu układów pokojowych pomiędzy stronami, walczącemi w Afryce południowej, wywarła w Anglii i w całej zresztą Europie, silne wrażenie. Dotąd nie wiadomo, jak daleko doszły te rokowania. Faktem jest tylko, że są to rokowania pokojowe, a nie, jak niektórzy twierdzili, układy wyłącznie o wydanie jeńców.

Jeden z dzienników londyńskich donosi, że Schalk-Burgher nie mógł jeszcze przedłożyć stanowczej propozycyi, bo chce przedtem porozumieć się z komendantami w republice orańskiej, a przedewszystkiem z Dewetem.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń**, 26 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza obwieszczenie Ministerstwa spraw wewnętrznych, zawierające zarządzenie weterynaryjno-policyjne w sprawie zakazu przywozu nierogacizny do powiatów Nowy Sącz i Nowy Targ z węgierskiego okręgu sądowego Lubla komitatu spiskiego, a to z powodu panującej tam zarazy róży wąglikowej.

**Gorycya**, 26 marca. Z powodu zgonu księcia kardynała Missi, Najj. Pan przesłał kapitule depeszę kondolencyjną. Również przesłali kondolencye Namiestnik hr. Goess i naczelnicy władz. Dnia pogrzebu dotych czas nie oznaczono jeszcze. P. Minister wyznań i oświaty dr. Hartel polecił Namiestnikowi hr. Goessowi, aby go reprezentował na pogrzebie. Z wielu budynków powiewają czarne flagi.

**Warszawa**, 26 marca. *(Tel prywi.).* Powieściopisarz i znany podróżnik Adolf Dygasiński ciężko zaniemógł. Chorego umieszczono w zakładzie leczniczym w Grodzisku.

**Warszawa**, 26 marca. *(Tel. prywi.).* Według dzienników, wczoraj o 9 rano odbył się w okolicy Świdra pojedynek na pistolety między dyrektorem jednej z warszawskich instytucyj artystycznych panem R., a powieściopisarzem i krytykiem artystycznym panem S. Mimo dwukrotnej wymiany strzałów, wynik pojedynku był bezkrwawy.

**Petersburg**, 26 marca. *(Tel. prywi.).* Zmarł tu słynny psychiatra Baliński.

**Nicea**, 26 marca. Generał Puzyrewski odjechał wczoraj wieczorem z Nicei do Paryża.

**Wenecya**, 26 marca. Przybył tu niemiecki ambasador w Rzymie hr. Wedel.

**Paryż**, 26 marca. Jak *Matin* dowiaduje się, generał Puzyrewski odbędzie podczas pobytu swego w Paryżu konferencye z szefem sztabu generalnego, generałem Pendezec i innymi generałami francuskimi.

**Madryt**, 26 marca. Rada gabinetowa uchwaliła znieść stan wyjątkowy w Saragossie.

**Madryt**, 26 marca. Kortezy zwołano na 3 kwietnia. Kandydatem na prezydenta Izby deputowanych jest Armios, którego popiera rząd.

**Barcelona**, 26 marca. Austro-węgierska eskadra odpłynęła wczoraj wieczorem z Barcelony.

**Londyn**, 26 marca. Izba gmin przyjęła 146 głosami przeciw 23 bil o szkołach.

**Londyn**, 26 marca. Dzienniki donoszą z Waszyngtonu: Rossya i Francya starały się wybadać, jakie stanowisko zajmuje Ameryka w obec traktatów anglo-japońskiego i franko-rossyjskiego. Rząd Stanów Zjednoczonych dał do zrozumienia, że Stany pochwalają w zupełności podstawę owych przymierzy t. j. utrzymanie *status quo* w Chinach, nietykalność Chin i zasadę otwartych drzwi.

### Podbój Transvaalu.

**Londyn**, 26 marca. Lord Kitchener telegrafuje pod datą wczorajszą: W okolicy Lindenburga znalazł komendant Brixon 3 armaty. 200 nieprzyjaciół pod wodzą Malansa znajduje się w Kolonii przylądkowej.

**Londyn**, 26 marca. *Biuro Reutera* donosi: Za zezwoleniem Kitchenera delegaci rządu transwaalskiego: Szalk-Burger, Lukas Meyer, Reytz, Jacobi, Krogh i Vandervelde wyjechali dnia 22 osobnym pociągiem z Balmoral do kolonij Oranyi. Noc przepędzili w Veljoestrick, a dnia 23 b. m. przed południem w towarzystwie sześciu oficerów angielskich przybyli do Kronstadtu. Przypuszczają iż delegaci zaproponują poddanie się celem zakończenia wojny.

**Londyn**, 26 marca. *Daily Chronicle* dowiaduje się, że na czas trwania rokowań członków rządu transvaalskiego z Kitchenerem zaniechano kroków nieprzyjacielskich i zaprzestano po stronie angielskiej zaczepnego działania przeciw generałom boerskim Dewetowi, Delareyowi i Bocie. Tak samo Boerowie będą strzegli zawieszenia broni aż do powrotu delegatów boerskich do obozu.

Wbrew temu doniesieniu oświadcza *Daily Mail*, że o zawieszeniu broni nie ma wcale mowy, a operacye wojenne przeciw Delareyowi prowadzone są dalej z całą energią.

Kitchener donosi z Pretoryi: Według sprawozdań komendantów oddziałów, wciągu ubiegłego tygodnia 5 Boerów poległo, 95 wzięto do niewoli a 63 poddało się.

**Pretorya**, 26 marca. Gubernator Kolonii przylądkowych Milner wydał proklamacyę, w której zarządza utworzenie we wszystkich miastach Oranii oddziałów policyi.

**Wiedeń**, 26 marca. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 23-go marca 1902 r.: Banknoty w obiegu 1,367,520.000 koron (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 4,933.000). Rezerwa kruszcowa 1,439,383.000 (mniej o 823.000 k.), portfel wekslowy 178,324.000 (mniej o 501.000 koron), lombard papierów 45,251.000 k. (mniej o 197.000 koron), banknoty wolne od podatków 457,564.000 (więcej o 4,768.000 koron).

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 26 marca 1902. — Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 696·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 711·—. Akcye Anglobanku 287·50. Akcye Unionbanku 563·—, Akcye Landerbanku 423·50, Akcye Bankvereinu 462·50. Akc. Bodencredit 945·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 675·—, Akcye Kolei Południowej 64·50, Akcye Tramway *A)* 287·25, Akcye Tramway *B)* 283·25, Akcye Kolei Elbethal 470·50. Akcye Kolei Północnej 5670·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 564·—, Akcye Alpiny 398·50, Akcye Rima Muranyi 50·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1458·—, Akcye Fabryki broni 328·50, Akcye Tureckie tytoniowe 294·50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 97·10, Renta majowa 101·65, Austryacka Renta koronowa 99·30, Węgierska Renta koron. 97·50, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 95·70, 4 prc. Listy Banku krajowego 97·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 95·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·—, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 98·30, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 96·50, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 92·75, Losy tureckie 190·25, Marki 117·35, Ruble 253·25.

**Berlin**, 26 marca. — Giełda poranna *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 219·60, Towarzystwo dyskontowe 193·90.

Usposobienie: słabe.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 26. marca 1902.

HOTEL GEORGE.

PP. Adam ks. Lubomirski z Równa, Walenty Gostomski z Warszawy, Aleksander Sadowski z Hukowa. Konstanty Przewłocki z Krakowa.

## CENNIK
### lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 26. marca 1902.

| | płacą K. | h. | żądają K. | h. |
|---|---|---|---|---|
| | waluta koron. | | | |
| **I. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.) Ex dividende 20 kor. | 535 | — | 547 | — |
| Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.) | 350 | — | 380 | — |
| Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (400 kor.) | 420 | — | 424 | — |
| Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.) | 564 | — | 570 | — |
| Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.) | — | — | 100 | — |
| Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. | — | — | 350 | — |
| Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.) | 400 | — | 420 | — |
| **II. Listy zastawne za 100 kor.** | | | | |
| Banku h. g. 5% w. a. wył. z 10% | 109 | 70 | — | — |
| „ „ „ 4½% „ los. w 50 l. | 99 | — | 99 | 70 |
| „ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k. | 95 | 30 | 96 | — |
| „ kraj. 4½% „ los. w 51 l | 100 | 50 | 101 | 20 |
| „ „ 4% „ los. w 57 l. | 97 | — | 97 | 70 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya) | 95 | 20 | 95 | 90 |
| Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat | 95 | 30 | 96 | — |
| 4% los. w 56 lat | 95 | 60 | 96 | 30 |
| **III. Obligi za 100 kor.** | | | | |
| Gal. funduszu propin. 4% w. a. | 97 | 90 | 98 | 60 |
| Bukow. funduszu propin. 5% w. a. | 102 | — | — | — |
| Komunalne Banku kr. 5% (2 em.) | 102 | — | 102 | 70 |
| „ „ „ 4½% (3 em.) | 100 | 30 | 101 | — |
| „ „ „ (4 em.) 4% | 96 | 30 | 97 | — |
| Kolej. lokalne dito 4% po 200 kor. | 96 | 80 | 97 | 50 |
| Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873 | — | — | — | — |
| „ „ 4% po 200 kor. | | | | |
| „ z roku 1893 | 96 | 50 | 97 | 20 |
| Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor. | 92 | 50 | 93 | 20 |
| „ „ „ 4½% „ 200 „ | 99 | 50 | 100 | 20 |
| **IV. Losy.** | | | | |
| M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.) | 73 | — | 78 | — |
| M. Stanisławowa po zł. 20 (40 kor.) | — | — | — | — |
| **V. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 11 | 22 | 11 | 34 |
| 20 frankówka | 19 | — | 19 | 20 |
| 100 rubli rosyjskich srebrnych | 250 | — | 254 | — |
| 100 rubli rosyjskich papierowych | 253 | 50 | 255 | 50 |
| 100 marek niemieckich | 117 | 10 | 117 | 80 |

(bez kuponu bieżącego)

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25. marca 1902.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **A. Ogólny dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. | | |
| maj-listopad | 101.70 | 101.90 |
| luty-sierpień | 101.60 | 101 80 |
| Jednolity dług państwa w srebrze | | |
| styczeń-lipiec | 101.55 | 101.75 |
| kwiecień-październik | 101.55 | 101.75 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. | 194 25 | 196.25 |
| „ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. | 154.— | 155.— |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 183.50 | 185.50 |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 247.— | 250.— |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 247.— | 250.— |
| Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr. | 299.— | 302.— |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 120.70 | 120 90 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr. | 99.30 | 99.50 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 99.— | 99.80 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 119.— | 119.75 |
| Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye) | 499.— | 502.— |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr, | 125.50 | 126.50 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr. | 99.— | 100.— |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr. | 422.50 | 422.75 |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe). | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | 110.— | —.— |
| w złocie za 200 zł. 5 pr. | —.— | —.— |
| Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 5 pr. | 99.50 | 100.50 |
| Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 99.50 | 100.50 |
| Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr. | 98.25 | 99.25 |
| Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr. | 98.80 | 99.50 |
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr. | 98.50 | —.— |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. | 118.— | —.— |
| **D. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg, złota renta za 100 zł. 4 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr. | 97.50 | 97.70 |
| Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr. | 100.60 | 101.60 |
| „ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4% | 164.— | 166.— |
| „ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) | 201.— | 203.— |
| „ „ „ za 50 zł. (100 kor.) | 201.— | 203.— |
| **E. Obligacye** indemnizacyjne. | | |
| Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr. | 97.— | —.— |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. | 97.20 | 98.20 |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr. | 294.— | 297.— |
| Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 106.— | —.— |
| Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr. | 95.75 | 96.75 |
| Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr. | 102.75 | 103.75 |
| Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr. | 96.50 | 97.50 |
| „ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr. | 97.85 | 98.85 |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr. | 92.80 | 93.80 |
| Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr. | —.— | —.— |
| Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. | 82 50 | 84 50 |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. | —.— | —.— |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.). | | |
| Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr. | —.— | —.— |
| Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr. | 97.40 | 98.10 |
| „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 271.— | 274.— |
| „ „ „ „ „ 1889 3 pr. | 261.50 | 263.— |
| Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr. | 104.— | 105.— |
| „ „ „ „ los 4 pr. | 97.50 | —.— |
| Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. | 110.— | —.— |
| „ „ „ „ los 50 lat 4½ pr. | 99.— | 100.— |
| „ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr. | 95.— | 96.— |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat | 95.50 | 96.05 |
| „ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat | 95.75 | 96.50 |
| „ „ „ „ 4 pr. stare | 95.50 | —.— |
| „ „ „ „ 4 pr. za 200 kor. | —.— | —.— |
| Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne | 100.50 | 101.50 |
| Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr. | 102.— | 103.— |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr. | 100.75 | 101.50 |
| Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr. | 97.— | 97.70 |
| Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. | 100.20 | 101.20 |
| „ „ „ 50 lat los. 4 pr. | 100.20 | 101.20 |
| **H. Obligacye** z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom. | | |
| Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr. | —.— | —.— |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr. | 106.75 | 108.— |
| Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr. | 113.25 | —.— |
| Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr. | 101.— | 101.70 |
| „ „ „ „ „ „ 1887 4 pr. | 100.75 | 101.25 |
| „ „ „ „ „ „ 1888 4 pr. | 101.— | —.— |
| „ „ „ „ „ „ 1891 4 pr. | 100.75 | 101.25 |
| Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr. | 92.10 | 93.10 |
| Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 98.50 | 99.50 |
| Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł, 4 pr. | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr. | 108.20 | 109.— |
| „ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr. | 108.— | 109.— |
| „ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr. | 97.25 | 98.25 |
| **J. Losy** (za sztukę). | | |
| Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. | 19.40 | 20.40 |
| Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł. | 438.— | 442.— |
| Clary 40 zł. mk. | 170.— | 173.— |
| Pożyczka miasta Insbruku 20 zł. | 84.— | 87.— |
| Losy miasta Krakowa 20 zł. | 75.— | 80.— |
| Pożyczka miasta Lublany 20 zł. | 74.— | 78.— |
| Palffy 40 zł. mk. | 188.— | 192.— |
| Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. | 56.50 | 57.50 |
| Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. | 30.50 | 31.50 |
| Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. | 78.— | 81 — |
| Salma 40 zł. mk. | 235.— | 240.— |
| Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. | 82.— | 83.— |
| St. Genois 40 zł. mk. | 270.— | 280.— |
| Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. | —.— | —.— |
| „ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr. | —.— | —.— |
| „ „ Tryestu 50 zł. 4 pr. | 230.— | 250.— |
| **K. Akcye** banków (za sztukę). | | |
| Banku Anglo Austr. 240 kor. | 287.— | 288.— |
| Peszt. banku handl. 500 zł. | 2520.— | 2530.— |
| Zakład kred. dla handlu i przem. | —.— | —.— |
| Węg. banku kredyt. 200 zł. | 709.— | 711.— |
| Dolno austr. tow. esk. 500 zł. | 490.— | 491.— |
| Galic. banku hipot. 200 zł. | 540.— | 542.— |
| „ „ dla hand. i przem. 200 zł. | 355.— | 365.— |
| Banku dla krajów koronnych 200 zł. | 423.50 | 424.50 |
| „ Austro-węg. 1400 k. | 1613.— | 1623.— |
| „ Związk. (Unionbank) 200 zł. | 563.— | 564.— |
| Czeskiego banku związkowego 100 zł. | 250.— | 250.50 |
| Zivnosteńska banka 100 zł. | 258.50 | 259.50 |
| **L. Akcye** Przedsiębiorstw transportowych. | | |
| Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. | 400.— | 408.— |
| „ „ „ akcye zakład. 200 zł. | 352.— | 356.— |
| Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. | 5660.— | 5680.— |
| Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł. | —.— | —.— |
| Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł. | —.— | —.— |
| „ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. | 565.— | 567.— |
| „ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł. | 392.— | 400.— |
| „ państwowych 200 zł. | —.— | —.— |
| „ południowej 200 zł. | —.— | —.— |
| „ węg. galic. I. 200 zł. | 430.— | 432.— |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 880.— | 884.— |
| **M. Akcye** Przedsiębiorstw przemysłowych. | | |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. | 718.— | 725.— |
| Galic. karpackie naft. tow. 500 kor. | 880.— | 885.— |
| Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. | 396.— | 397.— |
| Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł. | 1440.— | 1450.— |
| Schodnicy 500 kor. | 1100.— | 1125.— |
| Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków | —.— | —.— |
| Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. | 432.— | 433 50 |
| **N. WEKSLE.** | | |
| Berlin za 100 marek 5 pr. | 117.32½ | 117.52½ |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. | 240.12½ | 240.35 |
| Paryż za 100 franków | 95.45 | 95.60 |
| Petersburg za 100 rubli 5½ pr. | —.— | —.— |
| Niemieckie banki | 117.40 | 117.70 |
| Włoskie banki | 93.25 | 93.45 |
| Francuskie banki | 94.85 | 95.— |
| Szwajcarskie banki | 94.85 | 95.— |
| **O. WALUTY.** | | |
| Dukat cesarski | 11.36 | 11.40 |
| Austr. węg. 8 guld. złota moneta | —.— | —.— |
| 20-frankówka | 19.11 | 19.13 |
| 20-markówka | 23.44 | 23.53 |
| Rosyjski półimperyał | —.— | —.— |
| Niemieckie banknoty za 100 marek | 117.32½ | 117.50 |
| Włoskie banknoty za 100 lir. | 93.30 | 93.50 |
| Ruble | 2.54 | 2.55 |



# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. X. 26/87 (26 27) (2194 2—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Rudolfa Günsberga, że wsprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze w dobrach Trepczu i Zabłotce ustanowił dla niego kuratora w osobie Jana Staruszkiewicza, adw. kraj. w Sanoku, z którym rozprawa ze skutkiem prawnym tak długo prowadzoną będzie, dopóki sam się nie zgłosi lub innego zastępcę sądowi nie wymieni.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 1. marca 1902.

---

L. cz. T. 8/2 (1) (2235 2—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie, wdrażając na prośbę Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie i Franciszka Piaseckiego postępowanie celem umorzenia

a) policy wystawionej przez Dyrekcyę Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, na nazwisko p. Franciszka Piaseckiego, opatrzonej Nr. 17.414 opiewającej na kapitał 2000 złr. a. w. płatny ubezpieczonemu, skoro dożyje 30. grudnia 1917 roku względnie okazicielowi policy w razie wcześniejszej śmierci ubezpieczonego i

b) takiejże policy opatrzonej Nr. 36.645 opiewającej na kapitał 2000 złr. w. a. płatny ubezpieczonemu, jeśli dożyje 30 grudnia 1932, względnie okazicielowi policy w razie wcześniejszej śmierci ubezpieczonego, wzywa każdego ktoby się w posiadaniu tych polic znajdował, aby w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc, takowe tutejszemu sądowi przedłożył, a to tem pewniej, że w razie bezskutecznego upływu tego terminu, police te na ponowne żądanie za umorzone uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 26. lutego 1902.

---

G. Zl. T. 61 1 (5) (2237 2—3)

Vom k. k. Landesgerichte für Civilsachen in Krakau wird kundgemacht, dass über Ansuchen des Dr Stephan Oreśćović im Namen des Dr Paul Oreśćović die Einleitung der Amortisirung des Loses Nr. 68024 des Prämien-Anlehens der Stadt Krakau bewilligt wurde und dass über wiederholtes Ansuchen, dieses Los für amortisirt erklärt werden wird, wenn binnen 1 Jahres, 6 Wochen und 3 Tage vom Zahlungstage des Gewinnes an gerechnet, Niemand seine Rechte an dieses Los, beim hiesigen Gerichte oder bei der Cassa der Stadt Krakau anmeldet oder den Gewinn behebt.

Krakau, am 8. März 1902.

---

L. cz. A. 626/00 (6) (2201 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie, podaje do wiadomości, iż dnia 3. października 1900 zmarła Anna Szuper w Jędrzejówce z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd nie znając pobytu ustawowych spadkobierców Jana Szupra i Tekli Niedużak, wzywa ich ażeby w przeciągu pół roku licząc od dnia poniż wyrażonego, zgłosili się w tymże sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami się zgłaszającymi i z kuratorem Franciszkiem Wilgoszem dla nich ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Cieszanów, dnia 20. sierpnia 1901.

---

L. cz. A. 553/00 (10) (2308 2—3)

W Gwoździcu małym zmarła dnia 10. maja 1887 Docia z Siradczuków Nepyjwoda, zaś dnia 4. kwietnia 1892 jej córka Wasyłyna Nepyjwoda, Iwana bez ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ miejsce pobytu ich ustawowego dziedzica Petra Siradczuka nie jest znanem, wzywa się go, ażeby w przeciągu roku od dnia niżej umieszczonego w tutejszym sądzie się zgłosił i do spadku się oświadczył, w przeciwnym bowiem razie spadek ze zgłaszającemi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Dmytrem Tkaczukiem będzie przeprowadzonym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gwoździec, dnia 15. marca 1902.

---

L. cz. A. 234/00 (3) (2247 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kosowie oddział V. donosi, że Katarzyna Hostiuk zmarła dnia 27. listopada 1897 w Chomczynie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu spadkobiercy Sydora Hostiuka nie jest znane, wzywa się go, by w przeciągu roku od daty edyktu tego zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, w razie przeciwnym zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem dr. Maryanem Korpińskim z Kosowa.

Kosów, dnia 7. października 1901.

---

L. cz. C. II. 107/2 (1) (2436 2—3)

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po błg. Samuelu Selingerze, wniesionym został do c. k. sądu powiatowago w Samborze przez Seimola Apfelsüss i tow. pozew o uznanie własności połowy realności lwh. 17 gm. Sambor-Blich.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 8. kwietnia 1902 o godz 12½ po południu w biurze Nr. II.

Celem strzeżenia praw powyższej masy spadkowej, ustanawia się p. dra Marka Spindlera w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą masę spadkową w rzeczonej sprawie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sambor, dnia 14, marca 1902.

DZIENNIK URZĘDOWY.

# Licytacye.

L. cz. E. 185/1 (4) (2385 3—3)

Na żądanie gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego we Lwowie zastąpionego przez Dyrekcyę odbędzie się dnia 15. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 13 licytacya majętności Dąbrowica lwh. 132 ts. ks. gr. dla w. p. objętej wraz przynależnościami składającemi się według protokołu opisania i oszacowania z dnia 15. stycznia 1902 E 185/1 (3) z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 129.940 kor. przynależności zaś na 3473 kor. 60 hal razem na 133.413 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 88.942 kor. 40 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może, każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cyw, Oddz. VII.

Lwów, dnia 8- marca 1902.

L. cz. E. 1167/1 (6) (2305 3—3)

Dnia 30. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6, tutejszego sądu, licytacya realności lwh. 433 gm Janów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 260 kor.

Najniższa cena wynosi 163 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Budzanów, dnia 18. stycznia 1902.

L. cz. E. 1386/1 (6) (2375 3—3)

Dnia 11. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 4 sądu tutejszego licytacya połowy realności w Chyrowie lwh. 89 z przynależytościami.

Połowę realności z przynależytościami oceniono na 5818 kor. 8 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Stara sól, dnia 14. lutego 1902.

L. cz. E. XXI. 2381/1 (13) (2418 3—3)

Dnia 30. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem odbędzie się w Sali Nr. 6, tut. Sądu, licytacya realności pod l. kons. 1202 1/4 we Lwowie położonej lwh. 1109 Dz. I. ks. gr. gm. kat. m. Lwowa objętej.

Domy i grunt oceniono na 89.387 kor. 79 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 46.245 kor. 48 hal.

Warunki i inne odnośne dokumenta przeglądać można w Sądzie tut. Oddz. XXI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej. jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 13. lutego 1902.

L. cz. E. 1058/1 (7) (2436 3—3)

Dnia 3. kwietnia 1902 o godz 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności lwh. 61 ks. gr. gminy kat. Kalwarya objętej.

Nieruchomość jest oceniona na 3005 kor. 80 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 15 2 kor. 90 hal.

Warunki licytacyjne obecnie się zatwierdzające i inne odnośne dokumenta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kalwarya, dnia 6. lutego 1902.

L cz. E. 950/1 (3) E. 980/1 (3) (2376 2—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 24. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 3 licytacya następujących nieruchomości: 1) realność objęta lwh. 53 ks. gr. gm. Zawadów oceniona na 3142 kor. 18 hal. 2) realność objęta lwh. 793 ks. gr. gm. Sądowa Wisznia oceniona na 1362 kor. 30 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 2094 kor. 79 hal., ad 2) 762 kor. 98 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sądowa Wisznia, dnia 20. marca 1902.

L. 21.941/02. (2414 2—3)

Ogłoszenie.

Opróżniona trafika tytoniowa w Monasterzyskach będzie obsadzona w drodze licytacyi. Trafikę tę wolno wykonywać w dotychczasowem miejscu w domu pod l. k. 96 lub w domach sąsiednich w odległości 100 kroków, ewentualnie w budkach obok tych domów ustawionych.

Zysk brutto trafikanta, za który Skarb Państwa za przyszłość nie ręczy, wynosił w ostatnich 12 miesiącach 1357 kor. 54 hal.

Obrót w materyale stemplowym był za ostatnich 12 miesięcy na 3277 kor. 90 hal., od którego będzie przyznaną 1 1/3% prowizya. Trafikant jest także obowiązany do sprzedaży znaczków pocztowych. Wadyum wynosi 140 kor i należy je złożyć w c. k. Urzędzie podatkowym w Monasterzyskach, a otrzymany kwit wraz z świadectwem pełnoletności i świadectwem moralności i stanu majątkowego dołączyć do ofert, które mają być wnoszone do c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Stanisławowie do 30. kwietnia 1902 do godz. 12 w południe.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Stanisławów, dnia 11. marca 1902.

L cz. E 309/1 (13) (2368 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Mendla Süsskinda i Wojciecha Białonia pko Feliksowi Białoniowi i tow. o zniesienie współwłasności odbędzie dnia 19. kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności lwh. 9 gm. Kryg objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 16.061 kor. 45 hal.

Wierzycielom na realności tej zabezpieczonym pozostaje ich prawo zastawu bez względu na cenę przez licytacyę osiągniętą.

Najniższa cena wynosi 16 061 kor. 45 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w kancelaryi Sądu tutejszego w biurze Nr. 14.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 8. marca 1902.

L 353/02 (2499 1—3)

Obwieszczenie.

Połączona z kolekturą loteryjną składownia tytoniu w Bochni będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi.

Składownia ta ma na razie zaopatrywać w potrzebne materyały tytoniowe 87 trafikantów.

W ciągu roku od 1. stycznia 1901 do 31. grudnia 1901 pobrano dla tej składowni materyał tytoniowy w wartości 144.503 kor. 31 hal.

Zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 3832 kor. 32 hal., sprzedaż materyałów stemplowych 49.588 kor. 60 hal, od sprzedaży tych materyałów przyznaną będzie prowizya w wysokości 1/2%.

Za przyjmowanie stawek loteryjnych w połączonej z trafiką składu kolekturze na ciągnienia loteryjne w Bernie i Lwowie zapewnia się nabywcy stałą prowizyę od stawek w wysokości 2·5 procentów, stawki na te ciągnienia loteryjne wynosiły w ciągu powyższego okresu rocznego razem 12.534 kor. 86 hal.

Przed objęciem interesu ma nabywca złożyć kaucyę loteryjną w wysokości 1600 kor.

Wadyum wynosi 800 kor. i ma być złożone w jednym z c. k. Urzędów podatkowych. Oferty mają być wystawione na przepisanym druku i wniesione opieczętowane najdalej do 18. kwietnia 1902 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie.

Bliższe szczegóły zawarte są w poprzednim Nrze „Gazety Lwowskiej“.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kraków, dnia 21. marca 1902.

L 1455/902 (2444 1—3)

OBWIESZCZENIE.

Magistrat miasta Drohobycza rozpisuje licytacyę na ułożenie rurociągu gazowego długości około 25.000 metrów z terminem wniesienia ofert na ręce Prezydyum Magistratu do dnia 10. kwietnia b. r.

Warunki licytacyjne, plan rurociągu i kosztorys wyłożone są do przejrzenia w biurze prezydyalnem.

Z Magistratu.

Drohobycz, 21. marca 1902.

L. cz. E. 16/2 (5) (2439)

Dnia 24. kwietnia 1902 godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9, Sądu tutejszego, licytacya realności w Brodach wyk. hip. 228.

Realność tę (parc. bud. i dom z przynależytościami) oceniono na 469 kor. 40 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 234 kor. 70 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brody, dnia 13. marca 1902.

L. cz. E. 28/2 (4) (2400)

Dnia 26. kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. V. sądu tutejszego, licytacya 1/4 części realności w Kocurowie wyk. hip. 339 objętej.

Nieruchomość powyższą oceniono na 307 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 205 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bóbrka, dnia 10. marca 1902.

L. cz. E. 145/2 (5) (1738)

Na żądanie Izraela Gruna w Dulczy małej odbędzie się dnia 1. maja 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya lwh. 314 ks. gr. gm. kat. Dulcza mała objętej, składającej się z parc. gr. o obszarze 1 ha. 99 m².

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 403 kor. 96 hal.

Najniższa cena wynosi 269 kor. 31 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny. wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl, dnia 21. lutego 1902.

L. cz. E. 1246/1 (3) (2495)

Na żądanie firmy „Arnold Rubinstein & Comp.“ w Budapeszcie, odbędzie się dnia 2. kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya połowy realności lwh. 197 i całej realności objętej lwh. 198 ks. gr. gm. kat. Strzeliska nowe dłużnika Israela Kartena własnej.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a) 1/2 realności lwh. 197 na 684 kor. 74 hal., b) cała realność lwh. 198 na 518 kor. 70 hal., razem na 1203 kor. 44 hal.

Najniższa cena wynosi co do 1/2 lwh. 197 — 469 kor. 84 hal., co do całej lwh. 198 wynosi 345 kor. 80 hal., razem 815 kor. 64 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 28. lutego 1902.

---

L. cz. E. 2440/1 (6) (2476)

Na żądanie c. k. Prokuratoryi Skarbu odbędzie się dnia 8. kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, licytacya realności objętej lwh. 70 gm. Stary Kosów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 5930 kor.

Najniższa cena wynosi 2965 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 25. lutego 1902.

---

L. cz. E. 1138/1 (5) (2498)

Dnia 8. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego w zabudowaniu apteki licytacya realności lwh. 788 gm. Rohatyn.

Realność tę oceniono na 780 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 520 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rohatyn, dnia 20. lutego 1902.

---

L. cz. E. 1391/1 (4) i 1671/1 (11) (2475)

Na żądanie Stanisławowskiej Kasy Oszczędności i innych wierzycieli egzekwujących odbędzie się dnia 10. kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39 licytacya na stępnie wymienionych realności z przynależnościami: I. lwh. 26 gm. Manastersko, II. lwh. 562 gm. Manastersko, III. lwh. 584 gm. stary Kosów, IV. lwh. 30 gm. Moskalówka, V. lwh. 331 gm. Wierzbowiec, VI. lwh. 938 gm Wierzbowiec, VII. lwh. 338 gm. Wierzbowiec.

Licytacya odbędzie się w porządku powyższym.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: I. lwh. 26 Manastersko 4928 kor. jej przynależności składające się z narzędzi i sprzętów rolniczo gospoda skich na 122 kor. razem 5042 kor. II. lwh. 562 Manastersko na 2600 kor. III. lwh. 584 Stary Kosów na 400 kor. IV lwh. 30 Moskalówka 900 kor. z przynależności składających się z krowy i siana na 80 kor. V. lwh. 331 Wierzbowiec na 2250 kor. VI. lwh. 938 Wierzbowiec na 600 kor. VII. lwh. 332 Wierzbowiec na 400 kor.

Najniższa cena wynosi ad I. wraz z przynależnościami 3361 kor. 33 hal. ad II. 1733 kor. 33 hal. ad II. 266 kor. 67 hal. ad IV. 653 kor. 33 hal. ad V. 1500 kor. ad VI. 400 kor. ad VII 2666 kor. 67 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego na leży zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 16. lutego 1902.

---

L. cz. E. 1371/1 (4) (2483)

Na żądanie Towarzystwa „Allgemeiner Grazer Selbsthilfsverein“ odbędzie się dnia 16. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya 1) realności lwh. 675 ks. gr. gm. kat. Ropczyce 2) połowy realności lwh. 38 ks. gr. gm. kat. Ropczyce Abrahama Judy Przeworshera własnej.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione ad 1) na 1010 kor. ad 2) na 201 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 773 kor. 33 hal. ad 2) 100 kor. 50 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 3. marca 1902.

---

L. cz. E. 1604/1 (7) (2409)

Na żądanie p. Stefana i Jadwigi hr. Komorowskich, zastąpionych przez p. adw. dra Borysiewicza, odbędzie się dnia 24 kwietnia 1902 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 4, licytacya realności lwh. 164 ks. gr. gm. kat. Górki objętej, składającej się z domu mieszkalnego, budynków gospodarczych i 2 ha 6 ar 63 m. gruntu.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3320 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 2213 kor. 94 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radomyśl, dnia 7. marca 1902.

---

L. cz. E. 1727/1 (6) (2401)

Dnia 24. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego, licytacya 2/10 części realności lwh. 388 ks. gr. gm. Chlebowice wielkie objętej.

Realność powyższą oceniono 100 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 67 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bóbrka, dnia 12. marca 1901.

---

L. cz. E. 111/2 (4) (2410)

Na żądanie Kasy Oszczędności miasta Tarnowa, odbędzie się dnia 24. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności lwh. 352 ks. gr. gm. kat. Dulcza mała objętej, składającej się z domu mieszkalnego z gruntu obszaru 3 ha 8 ar 20 m.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1244 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 829 kor. 74 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wauunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radomyśl, dnia 8. marca 1902.

---

G. Zl. E. 83/1 (25) (2008)

Auf Betreiben des Dr Theodor Bobosiewicz k. u. k. Regimentsarzt in Stanislau vertreten durch Adv. Dr. Auslaender in Czernowitz findet am 1. Mai 1902 Vormittags 9½ Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 2, die Versteigerung des Landtafelkörpers Millie E. Zl. 143 der Bukowinaer Landtafel sammt Zubehör, bestehend aus dem herschaftlichen Wohnhause, sonstige Wohn und Wirtschausgebäude, Stallungen, Wagen und Geräteschopfen, einer gangbaren Mahlmühle, Waldungen mit Waldbestande statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 227.189 Kronen 26 Heller, das Zubehör auf 13 562 Kronen 20 Heller, bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 158.373 Kronen 34 Heller, unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die bereits genehmigten Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 3 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks Gericht, Abtheilung V.
Czernowitz, am 3. März 1902.

---

L. cz. E. 60/00 (22) (2497)

Dnia 21. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2. relicytacya realności wyk hip. l. 92 gm. Rożniatów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 464 kor.

Najniższa cena wynosi 232 kor., poniżej której sprzedaż nie odbędzie się.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rożniatów, dnia 31. grudnia 1901.

---

L. cz. E. 2909/1 (11) (2467)

Celem zniesienia spółwłasności realności pod Nd. 37 wyk. hip. l. 519 gm. kat. Stryj (Dolne przedmieście) Maryi Kozłowskiej i Michała Jaremkowskiego po połowie własnej, odbędzie się na żądanie Maryi Kozłowskiej publiczna licytacya tejże realności na dniu 21. kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 18 tutejszego sądu.

Cenę wywołania stanowi kwota 2600 kor. i poniżej takowej realność sprzedaną nie będzie.

Wierzyciele hipoteczni zatrzymują swe prawa zastawu bez względu na cenę sprzedaży.

Warunki licytacyjne przez Maryę Kozłowską zaproponowane, a które obecnie się zatwierdza, wolno interesowanym w biurze Nr. 18 tut. sądu przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 3. marca 1902.

# Upadłości.

L. cz. S. 3/2 (1) (2395 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Berischa Duldiga kupca niezarejestrowanego w Przemyślu

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego Szechowicza zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dra Scheinbacha w Przemyślu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 4. kwietnia 1902 o godzinie 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 14 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 20. czerwca 1902 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 14. lipca 1902 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzycieli, którzy nie mieszkają w Przemyślu lub w pobliżu Przemyśla mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
**Przemyśl, dnia 21. marca 1902.**

L. cz. S. 1/1 (124) (2504)

W sprawie konkursowej Mosesa Judenfreunda byłego kupca w Kołomyi wyznaczam celem powzięcia uchwały co do zrealizowania nieściągniętych dotąd wierzytelności masy konkursowej, co do ustalenia pretensyi zarządcy masy z tytułu poniesionych wydatków i wynagrodzenia, tudzież do likwidacyi wierzytelności dodatkowo po terminie zgłoszonych, termin na dzień 7. kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. II. na których wzywam wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 18. marca 1902.

## Konkursa.

L. 793/902 (2458 2—3)

KONKURS

W myśl uchwały Zwierzchności gminnej miasta Zaleszczyki z dnia 12 marca 1902 rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę sekretarza tut. urzędu gminnego z płacą roczną 1200 kor.

Od kandydata wymaga się:

1. Ukończenej niższej szkoły średniej,
2. Egzaminu kwalifikacyjnego przypisanego ustawą krajową,
3. Przynajmniej 1 roku praktyki w tym zawodzie,
4. Nieprzekroczonego 40 roku życia,
5) Obywatelstwa austryackiego.

Posada nadaną zostanie na jeden rok prowizorycznie, po roku nastąpi stabilizacya.

Chcący kompetować o niniejszą posadę winni wnieść swe podania należycie udokumentowane do dnia 15 kwietnia b. r. na ręce Zwierzchności gminnej.

Zaleszczyki, dnia 12. marca 1902.
Wice Burmistrz: Pawłowski m. p.

L. 1455/902 (2424 1—3)

KONKURS.

Magistrat miasta Drohobycza rozpisuje konkurs na posadę gazomistrza z płacą roczną 1200 koron wolnem mieszkaniem i opałem.

Podania zaopatrzone w świadectwo uzdolnienia fachowego, świadectwo moralności i świadectwo z odbytej praktyki przy gazowni należy wnosić najdalej do 15. kwietnia 1902 na ręce Prezydyum Magistratu.

Z Magistratu.
Drohobycz 21. marca 1902.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 102 02 (2) (2493)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 6 czasopisma „Gazeta urzędnicza" z dnia 15. marca 1902 pod napisem: „Przykra sprawa" w ustępie od słów: „Z drugiej jednakże strony" do słów „mamy na świecie", zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., a zatem usprawiedliwioną zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 24. marca 1902.

L. cz. Pr. III. 50/2 (2) (2501)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, że zamieszczony w Nrze 12 czasopisma „Hamagid L'izrael" z dnia 20. marca 1902 artykuł pod tytułem: „Rozmaite wiadomości judaistyczne" strona 138, szpalta 1, w ustępie „Wiedeń" od „jednak mimo jego" do „dobytek weź sobie", zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 24. marca 1902.

Ч. Pr. 101/02 (2) (2491)

ОГОЛОШЕНЄ.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 з. пр., що зміст артикулу уміщеного в числі 54 часописи „Дѣло" з дня 20. марця 1902 під написею: „З ради державної" в уступах від слів „Ну від бувшого" до „память" і від слів „Та мінїстер" до „урядників — Русинів", містит в собі знамена провини з §. 300 зак. кар. і прото управедливлена єсть зарядження через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслїдок того рішення зборонене єсть дальше ширенє того артикулу а заборонений наклад має бути знищений.

Львів, дня 22. марця 1902.

Ч. Pr. 100/02 (2) (2492)

ОГОЛОШЕНЄ.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 6 часописи „Громадский Голос" за марець 19 2 під написею: 1) „З парляменту" в уступі від слів: „Тїлький пан Василько" до „уступом"; 2) „З історії нашої просьвіти" в уступі від слів „Вже то наш мужик" до „сей примір" і від слів „Переконали ся до кінцьця, містить в собі знамена злочину з §. 63 зак. кар і провини з §§. 300 і 302 зак. кар. і прото управедливлена єсть зарядженя через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслїдок того рішення зборонене єсть дальше ширенє тих артикулів а заборонений наклад має бути знищений.

Львів, дня 22. марця 1902.

## Kuratele.

L. cz. P. 9/02 (1) (2365 3—3)

Nykoła Mychajłów syn Pańka z Hlebówki uznany umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiono Petra Mychajłowa syna Pańka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bohorodczany, dnia 3. lutego 1902.

L. cz. 10,00 (3) (2244 3—3)

Wasyłyna Lesiewicz Onufreja uznana głupkowatą i poddana pod kuratelę. Kuratorem dla niej ustanowiono Mikołaja Hryniuka z Wierzbowca

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kossów, dnia 15. marca 1901.

L. cz. P. I. 153/1 (2) (2283 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Sekcya II. Oddział I. we Lwowie zawiadamia, że Józef Sysak z Cegerowa wzięty pod kuratelę, kuratorem Dmytro Sysak w Ceperowie.

Lwów, dnia 30. stycznia 1902.

L. cz. L. 2/1 (7) (2268 3—3)

Kuratela rozciągnięta nad Janem Pachem z Młyczeżysk z powodu niedołęstwa umysłowego zostaje zniesioną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Limanowa, dnia 22. listopada 1901.

L. cz. L 20/1 (5) (2269 3—3)

Michał Tokarz z Świdnika został uznany umysłowo niedołężnym, a kuratorem jego ustanowiono Józefa Pulita z Świdnika.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 28. listopada 1901.

L. cz. P. IV. 51/2 (1) (2364)

Jacka Filipowicza, garncarza ze Szpikłos oddano pod kuratelę z powodu choroby umysłowej, kuratorem ustanowiono Jana Bogusza, rolnika w Szpikłosach.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV.
Złoczów, dnia 6. lutego 1902.

L. cz. VII. 234 94 (6) (2371)

Iwan Gac z Koniuszek królewskich uznany umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiony Michał Baran z Koniuszek królewskich.

C. k. Sąd powiatowy.
Komarno, dnia 6. stycznia 1902.

L. cz. P. 13 2 (12) (2452)

Anna Filipowska ze Soboniowic uznana umysłowo chorą, kuratorem Jan Maślanka

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podgórze, 8. marca 1902.

L. cz. P. 992 1 (9) (2338 1—3)

Ilko Petrycki uznany za marnotrawcę a jego kuratorem Piotr Kolnika z Modrycza.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I.
Drohobycz, dnia 11. listopada 1901.

L. cz. P. V. 207/1 (4) (2489)

Józef Murzyn, przebywający w Zakładzie obłąkanych w Kulparkowie jest umysłowo chorym, a kuratorem jego adw. dr. Maurycy Kahane.

C. k. Sąd powiatowy S. II. Oddział V.
Lwów, dnia 7. stycznia 1902.

L. cz. L. 9/1 (4) (2473)

Mikołaj Petrucha z Siedlisk uznany głupkowatym.

Kuratorem ustanowiono Iwana Depę ze Siedlisk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jaworów, dnia 4. października 1901.

L. cz. P. 21 2 (5) (2412 1—3)

Jewdocha Sumaruk z Żabia uznana marnotrawczynią.

Kuratorem ustanowiono Nykołę Sumaruka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żabie, dnia 6. lutego 1902.

L. cz. P. 35 2 (2444 1—3)

Marya z Gałuszków Kaszowa z Łęk marnotrawną uznaną, a kuratorem dla niej Wawrzyniec Kasza z Łęk ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Frysztak, dnia 19. lutego 1902.

L. cz. P. 349/1 (5) (2447 1—3)

Katarzyna Dużakowa z Doliny została uznaną marnotrawczynią, a kuratorem jej ustanowiono Mikołaja Hoszowskiego z Doliny.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Dolina, dnia 3. grudnia 1901.

L. cz. P. 37/2 (2) (2471 1—3)

Michajła Bugierę, syna Pawła z Iwankowa uznano umysłowo chorym, a kuratorem zamianowano dlań Nykołę Hreczuka, gospodarza z Iwankowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Borszczów, dnia 29. stycznia 1902.

L. cz. S. 41/2 (8) (2324 1—3)

Franciszka Sułek ze Starego Wiśnicza uznana marnotrawczynią.

Kuratorem Aleksander Adamczyk ze Starego Wiśnicza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wiśnicz, 15. lutego 1902.

L. cz. L P. 160,1 (8) (2366 1—3)

Anna Łosińska z Rosochacza uznana została marnotrawną, kuratorem tejże mianowany Piotr Łosiński tamże.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Borynia, dnia 30. października 1901.

L. cz. P. 25/2 (15) (2405 1—3)

Magdalena Doleżal właścicielka realności we Wiedniu, zamieszkała w Jarosławiu została uznana umysłowo chorą a kuratorem jej ustanowiono Dr. Fryderyka Rechena adwokata we Wiedniu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jarosław, dnia 8. marca 1902.

L. cz. P. 18/2 (1) (2342 1—3)

Marnotrawnemu Janowi Białkowskiemu z Winnik ustanowiono kuratora w osobie Engieniusza Florczykiewicza z Winnik.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Winniki dnia 5. marca 1902.

L. cz. P. 164/1 (8) (2344 1—3)

Paśkę z Fediuków Chyżą uznano za marnotrawczynię kuratorem ustanowiono Iwana Chyżego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Załośce, 12. listopada 1901.

L. cz. A. 378 1 (6) (2270 1—3)

Małgorzata Pająk z Przyszowej została uznaną umysłowo niedołężną, a kuratorem jej ustanowiono Pawła Biernata z Przyszowe.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 18. września 1901.

L. cz. L 5 95 (2320 1—3)

Łeć Artymiszyn z Kamionki krzywej został uznany marnotrawcą, a kuratorem dla niego ustanowiony Franko Łucyk z Kamionki.

C. k. Sąd powiatowy.
Rawa, dnia 30. listopada 1897.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A 231/1 (18) (2334 3—3)

Dnia 16. marca 1901 zmarła w Bochni Teresa z Lalików Jukonowa, 2 Ochabowiczowa, 3 o. śl. Łosikowa z pozostawiem ostatniej woli rozporządzenia. Do spadku tego powołanemi są także jej krewne: Anna Selowa i Rozalia Lalikowa.

A że miejsce ich pobytu jest niewiadome, przeto się je wzywa, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego wezwania zgłosiły się w tutejszym sądzie i oświadczyły się do spadku, inaczej pertraktacya przeprowadzoną będzie z ustanowionym dla nich kuratorem adw. dr. Serafińskim z Bochni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Bochnia dnia 11. października 1901.

L. cz. A. 21/00 (6), P. 12/00 (6) (2343 3—3)

Niewiadomych z miejsca pobytu Andrucha Romaniuka i Warwary Romaniuk zawiadamia się, iż powołani są do spadku po śp. Tymku Romaniuku w Dudyniu 3. listopada 1897 zmarłym i wzywa się ich, by do roku się zgłosili i oświadczenie do spadku wnieśli przeciwnie w ich imieniu ustanowiony kurator spadek przyjmie i takowy w sądzie aż do ich zgłoszenia, względnie udowodnionej ich śmierci zachowany będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Załośce, 24. lipca 1900.

L. cz. A. 393/1 (6) (2249 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że Marya Jurczyńska z Kozłowa zmarła 12. maja 1901 bez rozporządzenia ostatniej woli.

Do spadku powołany jest Stefan Jurczyński, a gdy miejsce jego pobytu nie jest znanem, wzywa się go aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosił się w tut. sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem p. dr. Emilem Friedem z Kozowy.

Kozowa, dnia 3. lutego 1902.

L. cz. Cg. I. 92/2 (1) (2461 2—3)

Przeciw Janowi George Corneille 3 im. Schlenker, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego Oddziału I. w Stanisławowie przez Naftalego Petrowera, Breiny z Wundermanów Petrower i Józefa Petrower pozew o zapłacenie kwoty 12.133 kor. 34 hal. z pn.

Na podstawie pozwu wyznacza się pierwszą audyencyę na dzień 24. marca 1902 o godz. 10 przed południem w tutejszym sądzie w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanego Jana George Corneille 3 im. Schlenker, ustanawia się p. adw. dra Edmunda Lorscha w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powzanego wyżej nazwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Stanisławów, dnia 9. marca 1902.

L. cz. T. 12/2 (1) (2348 2—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie Oddział VII. wdraża postępowanie amortyzacyjne co do asygnacyi opiewających na dopłatę do asygnat kasowych c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie na 50 zł. Nr. 4536 z daty Lwów, 12 lutego 1879 i Nr. 279 z daty Lwów 25. lipca 1884 i wzywa każdego posiadacza rzeczonych asygnacyi, aby takowe tut. sądowi najdalej w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" tem pewniej przedłożył, względnie prawa swe do nich wykazał, albowiem w razie nie przedłożenia asygnacye te po upływie wyż zakreślonego terminu na powtórne żądanie proszącego jako umorzone uznane zostaną.

Lwów, dnia 12. marca 1902.

(2346 2—3)

Obwieszczenie.

P. dr Herman Broder, adw. w Janowie zamierza przesiedlić się do Kamionki strumiłowej.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 8. marca 1902.

L. cz. A 373 00 (4) (2408 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Potoku złotym oznajmia, że 3. listopada 1895 zmarła w Leszczańcach Naścia Krawców bez ostatniej woli rozporządzenia.

Nieznaną z miejsca pobytu Justynę Burak wzywa się by w przeciągu roku w sądzie tutejszym się zgłosiła i wniosła deklaracyę do spadku, gdyż inaczej pertraktacya spadkowa z jej kuratorem Wasylem Olejnikiem i zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzoną zostanie.

C. k Sąd powiatowy, Oddział III.
Potok złoty, 25. listopada 1901.

(2490 1—3)
OBWIESZCZENIE.
P. Henryk Jakubowski, emerytowany radca sądowy wpisany uchwałą z 24. grudnia 1901 do l. 1860 na listę adwokatów z siedzibą w Żółkwi, kancelaryi tamże nie otwierał lecz osiedlił się z dniem 1. marca 1902 w Kulikowie i tam adwokaturę wykonywać zamyśla.
Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 8. marca 1902.

---

L. cz. T. 4/2 (2) (2386 1—3)
C. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie Oddział VII. wdraża na prośbę p. Rozalii Parnas postępowanie amortyzacyjne co do karty zastawniczej l. 21.328 z daty 18. stycznia 1902 wystawionej przez kasę zaliczkową c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego, opiewającej, na złotą parę kolczyków z brylantami i szmaragdami a zastawioną za kwotę 600 kor. z dniem zwrotu 18. lipca 1902 i wzywa każdego posiadacza wyżwymienionej karty zastawniczej, aby takową tutejszemu sądowi w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" tem pewniej przedłożył, względnie prawa swe do niej wykazał, gdyż w razie nie przedłożenia, karta ta po upływie wyż zakreślonego terminu na powtórne żądanie proszącej jako umorzona uznaną zostanie.
Lwów, dnia 12. marca 1902.

---

L. cz. T. 2/2 (1) (2358 1—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze wzywa niewiadomego posiadacza zaginionego z posiadania Itty Ehrlich weksla następującej treści:
„Sambor, den 13. März 1901. Für 500 Kr. Drei Monate, a dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre meiner Eigener die Summe wie fünfhundert Kronen den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Itta Ehrlich m. p. angenommen Binem Littmann m. p. Herrn Binem Littman in Chyrów", ażeby do 45 dni przedłożył sądowi odnośny weksel, inaczej tenże za pozbawiony mocy prawnej uznany zostanie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 25. lutego 1902.

---

L. cz. III. 922/89 12/I. (2466 1—3)
Przeciw Mikołajowi Huczko i Piotrowi Huczko i tow., których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Joela Odze pozew o zapłacenie 240 kor. i 48 kor.
Na podstawie pozwu tego wyznaczono ponowny termin na dzień 23. kwietnia 1902 na godz. 9 przed południem w biurze Nr. 26
Celem strzeżenia praw powyższych, ustanawia się p. Jana Gruna w Trepczy kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Piotra i Mikołaja Huczko w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sanok, dnia 14 marca 1902.

---

L. cz. A. 386/01 (5) (2468 1—3)
C. k. Sąd powiatowy O. I. w Budzanowie podaje do wiadomości, że ś. p. Maksym Pronyk zmarł dnia 23. października 1901 w Wierzbowcu bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a do spadku jego w myśl ustawy powołaną jest także Krystyna Pronyk. Gdy miejsce pobytu Krystyny Pronyk nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w podpisanym sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie rozprawa spadkowa przeprowadzoną ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Hryńkiem Pronykiem z Wierzbowca.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Budzanów, dnia 7. marca 1902.

---

L. cz. T. 10/2 (2) (2429 1—3)
C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie wdrażając postępowanie celem umorzenia rzekomo zaginionego poświadczenia z daty Kraków 7. października 1901 Nr. 33.430 na zastawiony w Kasie oszczędności miasta Krakowa los austryacki czerwonego krzyża Serya 10.672 Nr. 16 — wzywa każdego, ktoby się w posiadaniu tego poświadczenia znajdował, aby takowe w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc, tut. sądowi przedłożył, a to tem pewniej, że po bezskutecznym upływie tego terminu, powyższe poświadczenie na ponowne żądanie strony interesowanej, za umorzone uznane zostanie.
C. k Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 6. marca 1902.

---

L. cz. T. IV. 7/2 (4) (2462 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wdrażając postępowanie celem uznania Izraela Schützera, który przed rokiem 1870 z Tarnowa do Ameryki się wydalił i od tego czasu żadnej wiadomości o sobie nie dał, za zmarłego, wzywa się Izraela Schützera, tudzież każdego, ktoby miał wiadomość o jego życiu lub śmierci, aby o tem sądowi lub ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Ludwikowi Glaserowi w Tarnowie doniósł, gdyż po bezskutecznym upływie jednego roku t. j. po dniu 10. marca 1903 tenże Israel Schützer za zmarłego zostanie uznany.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 5. marca 1902.

---

L. cz. A. 225/00 (4) (2407 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Potoku złotym oznajmia, że dnia 19. marca 1900 zmarła w Sciance Jewdocha Haaczar z pozostawieniem kodycylu, którym część majątku przeznaczyła na własność Ksence Bubnów, zaś resztę na spłacenie długów.
Nieznanych z miejsca pobytu Ołenę Kowbas i Ołeksę Witiuka wzywa się by w przeciągu roku w sądzie tutejszym się zgłosili i wnieśli deklaracyę do spadku gdyż inaczej pertrakcya spadkowa z ich kuratorem Pyłypem Stepułą i zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzoną zostanie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Potok złoty, dnia 24. listopada 1901.

---

L. cz. A. 224/00 (4) (2450 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy podaje do wiadomości, że Fedko Masztolarczuk zmarł przed 18 laty w Paniowcach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.
Gdy miejsce pobytu Kasyana Kiefyszyna nie jest znanem wzywa się go aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowym dlań kuratorem Hryckiem Hołowaczukiem z Paniowiec.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielnica, dnia 17. grudnia 1900.

---

L. cz. Cw. II. 292/2 (5) (2428)
W sprawie Józefy Mecnarowskiej, toczącej się przed c. k. sądem krajowym jako handlowym w Krakowie przeciw dr. Serafinowi Chmurskiemu o 15.000 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 6. marca 19 2 l. cz. Cw. II. 292/2 (5).
Ponieważ niewiadomo gdzie dr. Serafin Chmurski przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. adw. dra Filipa Landaua w Krakowie.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział II.
Kraków, dnia 6. marca 1902.

---

L. cz Cw. II. 59 2 (1) (2486)
Przeciw Dmytrowi Podłuskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tyśmienicy przez Samuela Mojżesza Benezera pozew o 358 kor.
Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy pr cesowej na dzień 24. kwietnia 1902 o godz. 9 rano, w tut. sądzie, biuro Nr II.
Celem strzeżenia praw Dmytra Podłuskiego, ustanawia się p. Wincentego Tchorznickiego w Tyśmienicy kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie powyższego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tyśmienica, dnia 17. marca 1902.

---

L. cz. C. III. 6/2 (1) (2448)
Przeciw Katarzynie Dąbek, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Leżajsku przez Sebastyana Dąbka w Giedlarowej pozew o własność parc. grunt. lk. 1164.
Na podstawie pozwu wyznaczono została audyencyę na dzień 24. kwietnia 1902 o godz. 9 rano.
Celem strzeżenia praw Katarzyny Dąbek, ustanawia się p. adw. dr. Wiktora Grychowskiego w Leżajsku kuratorem
Tenże kurator zastępywać będzie Katarzynę Dąbek w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Leżajsk, dnia 11. marca 1902.

---

L. cz. C. III. 70/1 (2469)
Przeciw Leonowi Lidochowerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Majera Kutscher i Reizlę Kutscher ur. Hodkes pozew o uznanie prawa zastawu dla sumy 387 zł. 50 ct. za zgasłe.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 24. kwietnia 1902 o godzinie 11 rano w oddziele III.
Celem strzeżenia praw niewiadomego, ustanawia się p. dra Wagnera, adw. w Brodach kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego niewiadomego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brody, dnia 18. marca 1902.

---

L. cz. Prez. 85 18 P./02 (2420)
Obwieszczenie.
Dla III. zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 5. maja 1902 o godzinie 9 przed południem zamianował Jego Ekscelencya p. Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego Przewodniczącym Wiceprezydenta c. k. sądu krajowego z tytułem Prezydenta sądu obwodowego Stanisława Przyłuskiego, zaś zastępcami jego c. k. radców sądu krajowego wyższego Sylwerego Dzierzyńskiego, Juliana Gizowskiego, c. k. radców sądu krajowego Karola Podlaszeckiego, Józefa Szymonowicza, Tytusa Adamiska, Józefa Swaryczewskiego, Edwarda Nahlika, Edmunda Philippa, Stanisława Wierzbickiego, Stanisława Jasińskiego i Włodzimierza Łuczkiewicza.
Z Prezydyum c. k. sądu kraj. karnego.
Lwów, dnia 11. marca 1902.

---

L. cz. Cg. I. 39/2 (1) (2434)
Przeciw Zofii Srokowskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Scheindlę Auerbach pozew o uznanie praw z kontraktu dzierżawy z dnia 12. października 1872 i cessyi z dnia 9. maja 1876 względem majętności Meteniów i Rudy meterniowskiej z wszelkiemi nadciężarami i adnotacyami za zgasłe i wyeliminowanie takowych z tabel płatniczych z dnia 2. lipca 1881 l. 4260 i 12. stycznia 1894 l. 8724 92.
Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14. kwietnia 1902 godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 11 tutejszego sądu.
Celem strzeżenia praw Zofii Srokowskiej, ustanawia się p. dra Klötzla adw. w Złoczowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Zofię Srokowską w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I
Złoczów, dnia 17. marca 1902.

---

L. cz. C. I. 6 1/2 (2) (2449)
Przeciw Hafii z Czopyków Pistyńczuk z Iwania pustego, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do tutejszego sądu przez Jakowa Czopyk i tow. pozew o uznanie prawa własności do 1 6 części ciała hip. lwl. 65 ks. gr. Iwanie puste, — na który wyznaczono audyencyę na 19. kwietnia 1902 o godz. 11 rano.
Celem strzeżenia praw Hafii z Czopyków Pistyńczuk, ustanawia się kuratorem p. Hryńka Bojczuka z Iwania pustego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielnica, 10. marca 1902.

---

L. cz. E. 950/1 (3) (2380)
Nieobecnemu Leopoldowi Grochowi, przedtem w Ryglicach ma być doręczoną uchwała c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 19. października 1901 l. cz. E. 1085/1 (2), którą dozwolono egzekucyi przez wpis prawa zastawu dla wierzytelności w kwocie 378 kor. z pn. na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Ryglicach.
Ustanowiony dla strzeżenia praw Leopolda Grocha w Ryglicach, kuratorem Kajetan Groch w Ryglicach będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tuchów, dnia 1. marca 1902.

---

L. cz. hip. 1127/1 (2373)
Dla masy spadkowej po Menaschem Pinelesie ustanawia się celem doręczenia tus. uchwały z 24. marca 1901 l. hip. 303/1 kuratorem Meilecha Hellera z Przyszowa szlacheckiego i temuż uchwałę tę się doręcza wraz z dekretem.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Nisko, dnia 19. sierpnia 1901.

---

L. cz. hip. 3091/1 (2470)
Nieobecnemu Petrowi Baszczakowi, s. Franka w Cyganach, ma być doręczoną uchwała tabularna z 25. czerwca 1901 l. hip. 1818/00, którą dozwolono wpis w whl. 8 gm. Cygany.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Józef Baszczak z Cygan będzie go zastępywał, dopóki on się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Borszczów, dnia 7. lutego 1902.

---

L. cz. hip. 1128/1 (2374)
Celem doręczenia tusąd. uchwały z 24. marca 1901 l. hip. 303/1, ustanawia się dla Łukasza Surmy kuratorem Jędrzeja Kowalskiego, wójta z Przyszowa kameralnego i temuż uchwałę tę wraz z dekretem się doręcza.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Nisko, dnia 19. sierpnia 1901.

---

L. cz. Cg. I. 33/2 (2) (2355)
Wawrzyńcowi Rodakowi w Kąclowej w sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Nowym Sączu przeciw Tomaszowi Szymoniakowi i spóln. o 2798 kor. ma być doręczoną skarga z dnia 27. lutego 1902 l. cz. Cg. I. 33/2 (1), którą c. k. sąd powiatowy w Grybowie zwrócił niedoręczoną Tomaszowi Szymoniakowi stangretowi w Jeżowie, z powodu że adresat wydalił się z Jeżowa w niewiadome strony.
Ponieważ niewiadomo gdzie Tomasz Szymoniak obecnie przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. dra Schmindlinga, adw. w Nowym Sączu.
Tenże kurator zastępywać będzie Tomasza Szymoniaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 13. marca 1902.

# Firmy.

L. cz. Firm. 184 stow. II. 256 (2349 3—3)
OGŁOSZENIE.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, iż dnia 10. lutego 1902 uwidoczniono w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Fabryka wody sądowej „Zdrowie" we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką", że na walnem zgromadzeniu członków odbytem dnia 27. stycznia 1902 uchwalono rozwiązanie i likwidacyę tegoż stowarzyszenia, którą przeprowadzić ma dotychczasowa dyrekcya.
Obwieszczeniem niniejszem wzywa się wierzycieli, aby się w tem stowarzyszeniu zgłosili.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział IV.
Lwów, dnia 9. lutego 1902.

---

L. cz. Firm. 32/02 (2240)
OGŁOSZENIE
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia, że w rejestrze dla stowarzyszeń przy firmie Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego dla handlu i przemysłu w Turce uwidoczniono wykreślenie Markusa Dyma, jako członka dyrekcyi tegoż stowarzyszenia.
Sambor, dnia 1. marca 1902.

---

L. cz. Firm. 158/2 Pojed. III. 112 (2234)
Wpis firmy pojedyńczej.
Wpisano do rejestru dla firm pojedyńczych.
Siedziba firmy: Kraków.
Brzmienie firmy: „R. Pawłowski".
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel maszyn w Krakowie.
Posiadacz (l.) Romuald Pawłowski podpisywać będzie „R. Pawłowski".
Kraków, dnia 7. marca 1902.

---

L. cz. Firm. 45/2 Stow. I. 296 (2431)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Korczynie", że zastępca przełożonego zarządu tego stowarzyszenia Franciszek Urbanek z powodu przesiedlenia się z tego stanowiska zrezygnował, tudzież, że na walnem Zgromadzeniu członków Jan Pelczarski, rolnik w Korczynie, zastępcą przełożonego zarządu i Kasper Kulczycki, właściciel realności w Korczynie, członkami zarządu wybrani zostali.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 22. lutego 1902.

## Doniesienia prywatne.

### Na wszystkie

bez wyjątku pisma codzienne miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, tygodniki, illustracye artystyczne, pisma humorystyczne, mody, żurnale, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę, po cenach redakcyjnych

**Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego**

**Lwów, pasaż Hausmana 9.**

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej

### Ogłoszenie.

### Walne Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego i oszczędności w Kańczudze Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką odbędzie się w środę dnia 2. kwietnia 1902 o godzinie 4 po południu w lokalu Stowarzyszenia.

**Porządek dzienny:**

1. Przyjęcie do wiadomości bilansu na rok 1901.
2. Udzielenie absolutoryum Dyrekcyi.
3. Wybór jednego członka Dyrekcyi.
4. Zmiana §. 4, 57. i 25. statutu.
5. Wybór 5 członków do Rady nadzorczej.
6. Wybór 3 członków do Komisyi rewizyjnej.
7. Wnioski członków.

Kańczuga, dnia 22. marca 1902.

**Dyrekcya.**

# KANTOR WYMIANY

Lwowskiej Filii

**Banku galic. dla handlu i przemysłu**

został przeniesiony do nowo urządzonego lokalu w parterze (ul. Jagiellońska l. 3) gdzie również przeniesiono

**Oddział wekslowy.**

Pierwotnie w parterze znajdujący się

**Oddział wkładkowy**

został napowrót do tego samego lokalu przeniesiony.

## „NEKTAR"

Skład w Wiedniu, VI., Webgasse 28.

Towarzystwo dla handlu i składów herbaty

**Braci K. i C. Popow w Moskwie**

C. i k. nadworni dostawcy Austro-Węgier. Dostawcy dworu cesarsko-rosyjskiego.

Nadwornych dostawców Ich królewskich Mości, króla: Grecyi, Szwecyi i Norwegii, Belgii i Rumunii.

**Grand Prix**

najwyższe odznaczenie na wystawie w Antwerpii 1894 r.

Złoty medal, w roku 1882. Grand Prix w r. 1900, najwyższe odznaczenie na wystawach powszechnych w Paryżu.

Złoty medal najwyższe odznaczenie na wystawie w Sztokholmie 1897 r.

**CENNIK.**

Ceny w koronach za jedną paczkę rosyjsk. wagi (1 funt ros. = 410 gram.)

| Waga paczki w funt. ros. | Nr 0 | 1 | 2 | 3 | 3/4 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | herbata z Ceylonu |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1/1 | 15 20 | 11.— | 10.— | 9.— | 8.20 | 7.60 | 6.70 | 5.80 | 5.20 | 4.30 | 6.70 |
| 1/2 | 7.60 | 5.50 | 5.— | 4.50 | 4.10 | 3.80 | 3.35 | 2.90 | 2.60 | 2.15 | 3.35 |
| 1/4 | 3.80 | 2 75 | 2.55 | 2 25 | 2.05 | 1.90 | 1.70 | 1.45 | 1 30 | 1.10 | 1.70 |
| 1/8 | — | — | — | — | 1.05 | —.95 | —.85 | —.75 | —.65 | —.55 | —.85 |

**Przy odbiorze za 20 koron, transport i opakowanie bezpłatnie.**

KTO CHCE PIĆ DOBRĄ HERBATĘ NIECH ŻĄDA:

# HERBATY Z RĄCZKĄ

Monopol herbata z „Rączką"

**zawsze świeża i doskonała.**

Przez bezpośrednie stosunki z rynkami w Londynie i w Chinach nabywa się tanio. Transport w całych wagonach i zbyt w kraju największy.

Po cenach oryginalnych prawie wszędzie do nabycia, proszę tylko żądać „Herbatę z Rączką", a gdzie nie ma proszę pisać wprost do

**Magazynu Juliusza Grossego**

w Krakowie, Rynek, pałac Spiski.

## TANIO

i pod gwarancyą za dobrowy towar poleca Szan. P. T. Publiczności

**Spółka stolarzy lwowskich**

**Lwów, plac Bernardyński l. 17**

swój od roku 1854 istniejący

# SKŁAD MEBLI

**wszelkiego rodzaju,**

Kompletne stylowe urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych i salonów w wielkim wyborze od najskromniejszych do najwykwintniejszych

**Meble gięte i żelazne**

po cenach fabrycznych

### Ogłoszenie.

Dnia 11. kwietnia 1902 o godzinie 10-tej przed południem odbędzie się

### IX. Walne Zgromadzenie

członków Powiatowej kasy zaliczkowej i oszczędności w Żydaczowie.

**Porządek dzienny:**

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za r. 1901.
3. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej i wniosek na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
4. Wniosek Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku z r. 1901.
5. Wybór ustępujących (bez losowania) trzech członków Rady nadzorczej.
6. Zatwierdzenie wyboru jednego dyrektora.
7. Wybór Komisyi rewizyjnej.
8. Wybór Komisyi szkontrującej.
9. Wnioski członków.

Żydaczów, dnia 24. marca 1902.

**Rada nadzorcza.**

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.**

L. 16.143/III. (2383 3—3)

## Rozpisanie ofert.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie zamierza z dniem 1. maja b. r. oddać w akord utrzymanie robót ziemnych i nawierzchni szlaku Lwów-Bełżec (Tomaszów) na przeciąg lat trzech.

Formularze do wnoszenia ofert, ogólne i szczegółowe warunki, plany sytuacyjne poszczególnych stacyj i przystanków, jakoteż profil podłużny, mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w oddziele dla budowy i utrzymania kolei w gmachu c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie ul. Krasickich l. 5 II. piętro, drzwi 210, lub też w biurze c. k. Kierownictwa ruchu kolei Lwów-Bełżec we Lwowie ul. Lenartowicza l. 1, gdzie na żądanie będą udzielone odnośne wyjaśnienia i wydane formularze ofert.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie odda w mowie będące roboty z zastrzeżeniem zatwierdzenia przez c. k. Ministerstwo kolei żelaznych.

Ostemplowane i opieczętowane oferty wraz z kwitem na złożone wadyum, opatrzone napisem: „Oferta na utrzymywanie robót ziemnych i nawierzchni kolei Lwów-Bełżec (Tomaszów)", wniesione być mają najpóźniej dnia 10. kwietnia b. r. 12 godzina w południe (czas lwowski) do protokołu podawczego c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godzinie 2-giej po południu.

Oferujący ma złożyć jako wadyum kwotę 4000 koron, które w razie przyjęcia oferty ma być uzupełnione do wysokości 10% oferowanej kwoty zwiększonej dodatkiem 2000 koron jako kaucyą za oddany przedsiębiorcy inwentarz.

Zwraca się uwagę, że tylko ci oferenci liczyć mogą na przyjęcie, którzy tak co do stosunków finansowych, jak i znajomości technicznych dają wszelką rękojmę, iż przyjętym zobowiązaniom podołać potrafią.

Oferty bez złożenia przepisanego wadyum, nie odpowiadające zasadniczym wymogom, lub opiewające tylko na część szlaku, nie będą uwzględnione.

Również zastrzega sobie c. k. Dyrekcya prawo odrzucenia wszystkich ofert bez podania powodów.

Lwów, w marcu 1902.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych.**